Stypendia starosty dla najzdolniejszych uczniów rozdane. Lista

strona 3

Kapele z całego kraju zjechały nad Wisłę

Fot.Dominik Kęsik

strona 7

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

27 czerwca - 3 lipca 2023 r. ■ nr 26 (524) ■ Cena 3,79 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Tak poszybowały pensje wójtów

Jak na rządowych regulacjach zarobków z 2021 roku skorzystali włodarze gmin z naszego powiatu?

Fot.Dominik Kęsik

Przeczytaj komentarze na: pulawy.24wspolnota.pl STR. 6

Końskowola: Wójt z „czerwoną kartką" od radnych

Stanisław Gołębiowski nie otrzymał ani wotum zaufania, ani absolutorium.

Fot.Agnieszka Kalinowska

s. 23

To już nie pierwsza taka sytuacja w tej kadencji

Afera w Powiatowym Zarządzie Dróg. Prokurator: Urzędnik wziął 22 tys. zł łapówki

s. 10

Zmiany personalne w parafiach. Gdzie nowy ksiądz?

s. 9

Prezydent Maj nagrodził prymusów. Lista 6,0 średnia

Szymon Lassak z SP 11

Stypendia Prezydenta Puław za wyniki w nauce odebrało 142 uczniów szkół podległych miastu.

s. 24

Fot.Dominik Kęsik

Złote Gody w gminie Puławy

Medal za długoletnie pożycie odebrała jedna para.

s. 22

Odznaczenia od Prezydenta RP odebrali Danuta i Marian Matraszkowie

Fot.Facebook Kamil Lewandowski, Wójt Gminy Puławy

Puławy: Co dalej z windą w urzędzie miasta? s. 2

Areszt i mandat za awanturę o przycinkę drzew s. 8

Powiat: Jednostki OSP z dotacją s. 2

Nałęczów: Na kradzież do sąsiedniej gminy s. 10

Janowiec: Dwa wakaty w radzie s. 21

Żyrzyn: Potrzebna pomoc dla pogorzelców s. 22

N 2320 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

REKLAMA

SKUP AUT UŻYWANYCH
KASACJA POJAZDÓW
DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH
Tel. 500 644 661
• ZŁOMOWANIE I KASACJE POJAZDÓW
• SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
• ODBIÓR OD KLIENTA
• ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
• PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

SKUP ZŁOMU KUBUŚ KASACJA POJAZDÓW
Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
Laweta gratis
tel.: 512 843 897, 507 156 808

PUL

eprasa.pl 54be382343

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl

Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl

Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Skład:
Krzysztof Pałys

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• **Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)**

PUŁAWY

• **Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00**

• **Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00**

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

27 czerwca
godz: 8.00 - 15.00, Strzelce (3)
godz: 10.00 - 14.00, Kazimierz Dolny ul. Tyszkiewicza

28 czerwca
godz: 7.00 - 9.00 i 14.00 - 16.00, Bochotnica Kol. (1,2), Sadurki (5,6)
godz: 10.00 - 14.00, Góra Puławska (ST-12), Gołąb (ST-4)

29 czerwca
godz: 9.00 - 16.00, Janowiec (ST-8)
godz: 10.00 - 14.00, Zbędowice (ST-1), Nasiłów (ST-1), Borowa (ST-1)

30 czerwca
godz: 10.00 - 14.00, Góra Puławska (ST-11)

Jednostki OSP z powiatu z dotacją

Osiemnaście jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z powiatu puławskiego otrzymało dotacje na zakup wyposażenia. Środki pochodzą z programu „Mały strażak".

Jednostki z powiatu puławskiego z przyznanym dofinansowaniem w ramach programu „Mały strażak":

OSP Baranów (gm. Baranów)
OSP Czołna (gm. Baranów)
OSP Janowice (gm. Janowiec)
OSP Skowieszynek (gm. Kazimierz Dolny)
OSP Końskowola (gm. Końskowola)
OSP Pożóg (gm. Końskowola)
OSP Kurów (gm. Kurów)
OSP Klementowice (gm. Kurów)
OSP Markuszów (gm. Markuszów)
OSP Kaleń (gm. Markuszów)
OSP Gołąb (gm. Puławy)
OSP Góra Puławska (gm. Puławy)
OSP Opatkowice (gm. Puławy)
OSP Sadurki (gm. Nałęczów)
OSP Drzewce (gm. Nałęczów)
OSP Łopatki (gm. Wąwolnica)
OSP Osiny (gm. Żyrzyn)
OSP Skrudki (gm. Żyrzyn)

Strażacy ochotnicy w każdej chwili i o każdej porze są gotowi nieść pomoc. Często to właśnie oni pierwsi pojawiają się na miejscu wypadku, czy pożaru. Na terenie naszego powiatu powstaje także coraz więcej młodzieżowych drużyn OSP. Ich członkowie od najmłodszych lat podpatrują starszych kolegów, by potem, tak jak oni, gdy zajdzie potrzeba, wkraczać do akcji. Ale, aby sprawnie działać potrzebny jest sprzęt. M. in. na to można przeznaczyć dotację z programu „Mały strażak", realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. W czerwcu ogłoszono wyniki naboru do tegorocznej edycji programu. Zarząd WFOŚiGW brał pod uwagę stopień gotowości bojowej jednostek oraz realne zapotrzebowanie na doposażenie w sprzęt niezbędny do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków zagrożeń. W ten sposób do jednostek z naszego województwa trafiło 4 mln zł. Część tych środków spożytkują druhowie z powiatu puławskiego.

– Maksymalne dofinansowanie na jednostkę wyniosło do 15 tys. zł. Kwoty wsparcia są różne, w zależności od zgłoszonych we wniosku potrzeb. Za uzyskane środki strażacy będą mogli zakupić sprzęt, wyposażenie oraz środki ochrony indywidualnej służące do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków zagrożeń – podkreśla Agnieszka Kruk, prezes WFOŚiGW Lublinie.

Marta Pietroń

Puławy: Na windę przy urzędzie miasta jeszcze poczekamy

Na razie urząd przygotował dokumentację projektową. Jeśli uda się pozyskać zewnętrzną dotację, winda może powstać w przyszłym roku.

O pomyśle budowy windy w budynku ratusza mówiło się już od jakiegoś czasu. Co prawda obiekt jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, ale dzięki podjazdowi dla wózków inwalidzkich, znajdującemu się od strony Placu Chopina, osoby z ograniczeniami ruchowymi mogą dostać się tylko na parter urzędu. A co z petentami, którzy np. umówią się na spotkanie z prezydentem, którego gabinet znajduje się wyżej? Właśnie ten problem miała rozwiązać winda. O to, na jakim etapie jest aktualnie inwestycja zapytał urzędników radny miejski Kamil Zięcina. Z udzielnej mu odpowiedzi wynika, że w ubiegłym roku opracowana została dokumentacja na potrzeby zadania, która kosztowała 37,7 tys. zł. Sama budowa windy może pochłonąć kilkaset tysięcy złotych (w II kwartale ub. roku koszt szanowano na 854,2 tys. zł).

Władze miasta liczą, że inwestycję uda się im częściowo sfinansować z dotacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, skąd mogliby pozyskać nawet 550 tys. zł.

- Z uwagi na konieczność zabezpieczenia wkładu własnego badamy możliwość uzyskania preferencyjnej pożyczki z Funduszu Dostępności z oprocentowaniem wynoszącym 0,15% w skali roku wraz z warunkami jej umorzenia. Program „Dostępna przestrzeń publiczna" zakłada okres realizacji projektów wynoszący nie mniej niż 12 miesięcy, w tym rozpoczęcia ich realizacji nie wcześniej niż od 1 października 2022 r. , dlatego w przypadku złożenia wniosku i jego pozytywnego rozpatrzenia zadanie to mogłoby być zrealizowane do końca 2024 r. - tłumaczy prezydent Paweł Maj.

Marta Pietroń

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia
krótkie terminy oczekiwania

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa,
kardiologia
stomatologia
badanie EEG, echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	27 - 28.VI. Wt - Śr	29.VI. Czw	30.VI Pt	1 - 2.VI. Sb - Nd	3.VI. Pn
MAŁA SYRENKA 2D DUBBING Familijny, od 7 lat, 120 min.	10:00, 12:30	12:45			
FLASH 2D DUBBING, Akcja/Sci-fi, od 12 lat, 144 min.	15:00	15:15			
FLASH 2D NAPISY, Akcja/Sci-fi, od 12 lat, 144 min.	20:00				
WSZYSTKO O MOIM STARYM, 2D NAPISY, Komedia, od 12 lat, 89 min.	18.00	18.15			
INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA, 2D DUBBING, Przygodowy, od 12 lat, 154 min.			14:15, 17:15	14:15, 17:15	14:15, 17:15
INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA, 2D NAPISY, Przygodowy, od 12 lat, 154 min.			20:15	20:15	20:15
RYSIEK SUPERWRÓBEL, 2D DUBBING, Animowany, b/o, 84 min.			12:30	10:45, 12:30	12:30
WIECZÓR KINOMANIAKA: IMPERIUM ŚWIATŁA		20:15			

Bilety: Pn - 14 zł (ulgowy, normalny, rodzinny), Wt - Czw 16 zł (normalny), 18 zł (normalny), 15 zł (rodzinny), Pt - Ndz i święta- 18 zł (ulgowy), 20 zł (normalny), 16 zł (rodzinny)/ SEANSE 3D + 2 zł

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

PUL

eprasa.pl 54be382343

To oni mogą być przykładem. Starosta nagrodziła najlepszych uczniów

Średnia bliska 6,0 to nie lada osiągnięcie. A wśród uczniów szkół podległych Starostwu Powiatowemu w Puławach są osoby z takimi średnimi. Aby pogratulować im i innym świetnych wyników w nauce władze powiatu zorganizowały galę „Być najlepszym". Stypendia z rąk Starosty Puławskiego Danuty Smagi odebrało 198 uczniów.

W tym roku stypendia za wyniki w nauce otrzymało 198 uczniów szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Puławski. Starostwo powiatowe przeznaczyło na ten cel ponad 70 tys. zł

Najlepszą średnią - 5,75 - mogą pochwalić się Mateusz Lewtak z ZST im. M. Skłodowskiej-Curie (pierwszy z lewej) oraz Klaudia Strawa z I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego (druga z lewej)

Rok szkolny 2022/2023 dobiega końca. Dla uczniów i nauczycieli był czasem wytężonej pracy, nauki, a także wielu wyrzeczeń, by lepiej przyswoić materiał na sprawdzian i zdobyć lepszą ocenę. Teraz nadszedł moment, by podsumować osiągnięcia i nagrodzić najlepszych. A jest się czym chwalić. Wśród uczniów szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Puławski jest wielu prymusów, a także laureaci konkursów przedmiotowych. Specjalnie, by nagrodzić ich trud i wysiłek władze powiatu zorganizowały galę, podczas której Starosta Danuta Smaga gratulowała uczniom świetnych wyników w nauce, pedagogom - zdolnych uczniów, a rodzicom - wspaniałych dzieci. Najlepszą średnią - 5,75 - może pochwalić się Klaudia Strawa z I LO im. Ks. A. J. Czartoryskiego i Mateusz Lewtak z ZST im. M. Skłodowskiej-Curie. Oprócz nich gratulacje i stypendia odebrało 196 uczniów szkół średnich z terenu naszego powiatu, co stanowi ponad 4% wszystkich uczniów placówek podległych starostwu. 43 osoby osiągnęły średnią powyżej 5,20, 141 wypracowały średnią od 4,75 do 5,19, a średnia 14 docenionych uczniów mieściła się w przedziale 4,50 – 4,7. Łączna wartość przyznanych w tym roku nagród to 70 tys. 750 zł.

Marta Pietroń

NAJLEPSI UCZNIOWIE I ICH ŚREDNIE

I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego:
K. Strawa 5,75
Olech Magdalena 5,67
A. Jóźwicki 5,64
A. Góra 5,63
M. Grzesik 5,50
M. Stróżek 5,44
O. Borkowska 5,38
W. Kamiński 5,36
N. Dębek Natalia 5,33
M. Sońta 5,33
K. Stolarski 5,33
G. Walczak 5,33
A. Wójcik 5,33

Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach:
M. Lewtak 5,75
P. Słonka 5,65
M. Ogórek 5,52
K. Nocek 5,50
P. Rojczyk 5,50
P. Chodyń 5,40
Ł. Romanowicz 5,38
A. Grzywacz 5,36
B. Figura 5,33
A. Kapłon 5,30

Zespół Szkół Nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach:
M. Słyk 5,05
P. Stefanek 5,04
D. Kustra 5,00
M. Wiejak 4,90
N. Borek 4,84
I. Gębala 4,81
M. Maciejczak 4,77
P. Tyburcy 4,76

Zespół Szkół Nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach:
A. Piórkowski 5,57
D. Tatar 5,42
D. Kowalczyk 5,19
S. Stępień 5,00
K. Kozak 5,00
F. Majerek 4,95
W. Gębala 4,90
Z. Figiel 4,88
Z. Sulima 4,87
P. Ambroziak 4,84
W. Bieniek 4,76

Zespół Szkół Nr 3 w Puławach:
E. Baryła 5,06
G. Błaszczyńska 4,88
M. Wolszczak 4,77

SOSW w Puławach:
J. Rumianek 4,76
D. Kozak 4,76
P. Tarkowska 4,71
I. Beczek 4,70
J. Osiak 4,62
M. Kusal 4,54
Sz. Kursa 4,54
A. Ostanek 4,52
E. Ostanek 4,52
A. Wiszowaty 4,50
M. Wrona 4,50

Zespół Kształcenia Zawodowego w Puławach
D. Kaczor 5,35
B. Klaudel 5,00
M. Majchrowski 4,89
J. Tyburcy 4,64
K. Fittler 4,59
P. Bochra 4,59
K. Olszak 4,50

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Puławach:
L. Wojnarowicz 5,00
P. Dzienisik Patryk 4,52

Zespół Szkół Nr 2 w Nałęczowie:
K. Shykut 5,30
D. Bidiuk 5,20
O. Smirnova 5,00
M. Kobus 5,00
Y. Bugaichuk 5,00

ZS im. Jana Koszczyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym:
E. Lapeto 5,00
W. Żywicka 4,90
P. Tarkowska 4,80
K. Zinchuk 4,79

Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Św. Brata Alberta Chmielowskiego w Puławach:
A. Księska 5,29
M. Poświatowska 5,13

Europejskie Liceum Ogólnokształcące w Puławach:
W. Górska 5,12

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące „Klasyk" w Puławach:
J. Bełcikowska 5,00
J. Spytek Joanna 5,00

Zespół Szkół Agrobiznesu im. Maciej Rejtana w Klementowicach:
I. Shmatko 5,4
A. Grzegorczyk 5,07
Y. Donets 5,00

Liceum Ogólnokształcące w Albrechtówce:
W. Wrońska 5,07

* pełna lista stypendystów jest dostępna na naszej stronie www.pulawy.24wspolnota.pl

Amelia Grzywacz,
ZST im. M. Skłodowskiej-Curie

Ukończyłam właśnie ZST w Puławach. Jestem po maturach, czekam na wyniki. Jeśli chodzi o średnią, to ta ze wszystkich przedmiotów, jakie miałam przez cztery lata nauki to było 5,20, a średnia z tego roku to 5,36. To wymaga dużego nakładu pracy, wysiłku i wyrzeczeń. Nigdy nie miałam większych problemów z nauką. Uważałam na lekcjach, dużo wynosiłam z zajęć. Chciałabym studiować na UMCS. Celuję w kierunki ścisłe. Zastanawiam się nad fizyką techniczną

R E K L A M A

FIZJOTERAPIA I OSTEOPATIA

fizjoterapia
Twoje zdrowie
osteopatia

667 222 155

Puławy ul. Wojska Polskiego 11 lok. 108

R E K L A M A

NIEBIESKI
DOMY POGRZEBOWE

- Godne pogrzeby od 3500 zł
- Pogrzeby także bez gotówki
- Całodobowe pogotowie pogrzebowe
- Rabat na każdy kolejny pogrzeb
- Załatwiamy wszelkie formalności
- Mobilne biuro - wszelkie formalności w domu klienta
- Papieska limuzyna
- Wieniec i stroik w cenie pogrzebu
- Rabat na kwiaty w partnerskiej Kwiaciarni u Edyty

Puławy, ul. Piłsudskiego 2
(naprzeciwko Biedronki)

690 722 923
690 722 924

eprasa.pl 54be382343

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Stolarz – cieśla, Puławy/ SZYM – STOL – DACH	1	3 600,00 zł	u
Spedytor, Puławy/ ABA	1	5 000,00 zł	u
Operator wózka UDT, Łopatki		25,3 zł/godz.	z
Kierownik projektu END-TO-END, Nałęczów	1	17 000,00 zł	u
Sprzątacz/ka obiektów kolejowych, Puławy		23,50 zł	z
Pomocnik montera rusztowań, Puławy	1	3 600,00 zł	u
Monter mebli, Żerdź		5 000,00 zł	z
Pomocnik budowlany, Puławy/ Szczuka	1	3 490,00 zł	u
Murarz – tynkarz, Puławy/ Szczuka	1	3 490,00 zł	u
Pracownik przy dociepleniach, Puławy/ Szczuka	1	3 490,00 zł	u
Pracownik przy wykończeniach, Puławy/ Szczuka	1	3 490,00 zł	u
Blacharz, Gołąb/ Chromex	1	5 800,00 zł	u
Spawacz/ ślusarz, Gołąb/ Chromex	1	5 800,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Gołąb/ Chromex	1	5 800,00 zł	u
Sprzedawca, Żerdź/ GS	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel angielskiego, Puławy/ ZSE	1	3 690,00 zł	u
Elektryk, Puławy/ MOSIR	1	3 600,00 zł	u
Informatyk, Puławy/ PIWet	1	5 000,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
21.06.	MOP Markuszów	72 - latka z Kowar	BMW	0,54 promila

R E K L A M A

ORTOCENTRUM

CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

Lekarze specjaliści
ORTOPEDIA - dr n. med. Szymon Skwarcz
ORTOPEDIA DZIECIĘCA
REUMATOLOGIA
Prywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)
USG, osocze bogatopłytkowe (PRP), iniekcje kwasu hialuronowego, Indywidualne wkładki ortopedyczne 3D
572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl

Kolizja w Bochotnicy. Służby powiadomiło jedno z aut

Dwa rozbite samochody, wysoki mandat i punkty karne - to finał kolizji niedaleko Nałęczowa. Kierująca Dacią wyprzedzając jadące przed nią pojazdy, uderzyła w Renault skręcające w lewo.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek w Bochotnicy Kolonia. Służby ratunkowe powiadomił automatyczny system w samochodzie marki Dacia.

Fot.KPP Puławy

Służby o zdarzeniu powiadomiło jedno z aut

- Policjanci, którzy zostali skierowani na miejsce, zastali dwa pojazdy - Dację i Renault oraz kierujących pojazdami i pasażera z Renault. Wszystkie osoby uczestniczące w zdarzeniu doznały ogólnych potłuczeń ciała, nie wymagały hospitalizacji - informuje kom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

- Jak ustalili funkcjonariusze, kierująca Dacią 32-latka z Lublina, jadąc w kierunku Nałęczowa wyprzedzała jadące przed nią pojazdy. Gdy wyprzedziła jeden, okazało się, że kolejny przed nim (Renault, którym kierował 62-latek z gminy Nałęczów) skręca w lewo. Doszło do zderzenia Daci i Renault, a następnie Dacia uderzyła w drzewo.

Kierowcy byli trzeźwi. Sama sprawczyni kolizji została ukarana wysokim mandatem i punktami karnymi.

Joanna Niećko

W Domu Chemika powstanie Cyfrowa Pracownia Artystyczna

A wszystko dzięki dotacji, jaką Puławskiemu Ośrodkowi Kultury udało się pozyskać ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Infrastruktura Domów Kultury".

- Po modernizacji obiektu, udziale w programie „Konwersja cyfrowa domów kultury" oraz realizacji projektu „ART.LAB – cyfrowe formy ekspresji", jest to kolejny etap w procesie zmian i unowocześniania oferty Ośrodka - mówią pracownicy POK „Dom Chemika"

O ministerialne dofinansowanie walczyło blisko 800 podmiotów z całej Polski. Dotację przyznano jedynie 110 beneficjentów, w tym Puławskiemu Ośrodkowi Kultury „Dom Chemika". 41 tys. zł pomoże sfinansować zakup wyposażenia Cyfrowej Pracowni Artystycznej, m.in. zestawów do tworzenia w wirtualnej rzeczywistości czy edukacyjne studio do nagrań wideo.

- Powstanie specjalistycznej pracowni podniesienie atrakcyjność i innowacyjność oferty, którą w zakresie nowoczesnych technologii od ponad roku realizujemy w bardzo owocnej współpracy i partnerstwie z Edukacją 3.0.wykorzystujących technologie informacyjno-komunikacyjne. Praca i zabawa ze sztuką zdigitalizowaną będzie polegać m.in. na jej remiksowaniu, eksperymentowaniu i kreatywnym tworzeniu nowych dzieł - podkreślają pracownicy POK.

Marta Pietroń

Kurów: Jechała wężykiem, a po zatrzymaniu podała dane siostry

Promil alkoholu miała w organizmie 59 - latka, która jechała wężykiem trasą S17. Żeby uniknąć konsekwencji podała dane starszej siostry.

Do sytuacji doszło w ubiegłym tygodniu. BMW poruszające się ekspresówką i nie trzymające toru jazdy zauważył inny kierowca, który poinformował o wszystkim policję. Do akcji wkroczyli funkcjonariusze z Kurowa, zastali zgłoszone auto na parkingu przy S17.

- Kierująca BMW miała promil alkoholu w organizmie. Trafiła do policyjnego aresztu. Z jej oświadczenia wynikało, że ma 72 lata i jest mieszkanką województwa dolnośląskiego – informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jednak mundurowi nabrali podejrzeń co do tego, czy kobieta rzeczywiście jest tym, za kogo się podaje.

- W wyniku szeregu ustaleń, również we współpracy z policjantami z Dolnego Śląska mundurowi ustalili, że zatrzymana jest w rzeczywistości młodszą siostrą 72-latki, której dane podała – dodaje kom. Rejn-Kozak.

Jak ustalili policjanci 59 – latka nie miała stałego miejsca zameldowania, nie miała też prawa jazdy, które straciła za to samo przestępstwo.

Kobieta usłyszała zarzuty kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości będąc uprzednio skazaną za to samo przestępstwo oraz z art. 235 kodeksu karnego, czyli za tworzenie fałszywych dowodów dla podjęcia ścigania o przestępstwo.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

Puławy

Marek Makuch, 69 l.
Puławy, zm. 12.06.

Lucyna Gziut, 84 l.
Lubartów, zm. 15.06.

Małgorzata Martyniuk, 64 l.
Puławy, zm. 15.06.

Włodzimierz Nowakowski, 69 l.
Puławy, zm. 17.06.

Jerzy Haczyk, 73 l.
Puławy, zm. 18.06.

Helena Zofia Lisiowska, 89 l.
Puławy, zm. 17.06.

Jarosław Rabiński, 43 l.
Gołąb, zm. 17.06.

Maria Odrobińska, 72 l.
Puławy, zm. 17.06.

Janina Siwiec, 74 l.
Grabówki, zm. 19.06.

Roman Kopeć, 64 l.
Gołąb, zm. 19.06.

Poniatowa

Bogumiła Kacperek, 61 l.
Puławy, zm. 21.06.

Zbigniew Złotnik, 89 l.
Puławy, zm. 21.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

Anna Pietrzak, 61 l.
Poniatowa, zm. 16.06.

Henryk Piekarczyk, 91 l.
Noworąblów, zm. 18.06.

Zofia Sobczak, 99 l.
Kol. Szczuczki zm. 20.06.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Opole Lubelskie

Zenon Walczyk, 79 l.
Karczmiska, zm. 18.06.

Barbara Harlej, 48 l.
Świdno, zm. 18.06.

Ryszard Janik, 75 l.
Opole Lubelskie, zm. 19.06.

Henryk Wójcik, 85 l.
Lublin, zm. 20.06.

Agnieszka Bednarska, 42 l.
Rozalin, zm. 22.06.

Agnieszka Rumińska, 47 l.
Opole Lubelskie, zm. 22.06.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Adela Wrona, 88 l.
Żmijowiska, zm. 22.06.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

PUL

eprasa.pl 54be382343

R E K L A M A

KAROL KANIA I SYNOWIE

KUPIMY TWOJĄ SŁOMĘ 2023!

KONTRAKTACJA TRWA!

693 939 562

PSZENNĄ
ŻYTNIĄ
PSZENŻYTNIĄ

Karol Kania i Synowie Sp. z o.o
DĘBOWA KŁODA, Żmiarki 68
woj. lubelskie
+48 83 355 75 14

KAROL KANIA I SYNOWIE

PUL

eprasa.pl 54be382343

Tak wzrosły pensje wójtów w gminach powiatu puławskiego

Imię i nazwisko, funkcja, wiek	Zarobki i inne dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy (rocznik) i inne mienie pow. 10 tys. zł	Wzrost pensji
Fot.Dominik Kęsik **Mirosław Grzelak,** Wójt Gminy Baranów, 61 lat **(+ 80,1 tys. zł)**	**198,6 tys. zł** (wynagrodzenie wójta)	21 tys. zł, 500 Euro	dom o pow. 180 m2 (180 tys. zł), goospod. rol. o pow. 2,9 ha (200 tys. zł), 1/6 domu o pow. 190 m2 (150 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,07 ha (25 tys. zł), budynku gospod. (30 tys. zł), pole i las (20 tys. zł)	**Opel Astra** (2008), **Ford Focus** (2007 r.), **Hyunday X35** (2015 r.)	**2020 r. - 118, 5 tys. zł, 2021 r. - 169,7 tys. zł, 2022 r. 198,6 tys. zł**
Fot.Dominik Kęsik **Jan Gędek,** Wójt Gminy Janowiec, 56 lat **(+ 126,3 tys. zł)**	**259,8 tys. zł** (wynagrodzenie wójta), **41,2 tys. zł** (wynajem mieszkań), **206,4 tys. zł** (darowizna), **RAZEM: 507,4 tys. zł**	3,3 tys. zł/ 61,7 tys. CHF (na dzień złożenia oświadczenia)	dom o pow. 119 m2 (550 tys. zł), mieszkanie o pow. 48 m2 (300 tys. zł), mieszkaniec o pow. 57 m2 (150 tys. zł), działka budowlana o pow. 22,1 ara (150 tys. zł)	brak	**2020 r. - 133,5 tys. zł, 2021 r. - 173,1 tys. zł, 2022 r. - 259,8 tys. zł**
Fot.Katarzyna Wietecha **Stanisław Gołębiowski,** Wójt Gminy Końskowola, 70 lat **(+79,5 tys. zł)**	**197,4 tys. zł** (wynagrodzenie wójta), **78 tys. zł** (emerytura), **RAZEM: 275,5 tys. zł**	120 tys. zł	brak	**Nissan Terrano** (2003), **Mercedes GLC** (2019)	**2020 r. - 117,9 tys. zł, 2021 r. - 133,5 tys. zł, 2022 r. - 197,4 tys. zł**
Fot.Kamil Węgik **Arkadiusz Małecki,** Wójt Gminy Kurów, 37 lat **(+91 tys. zł)**	**218,3 tys. zł** (wynagrodzenie wójta)	26,2 tys. zł/600,5 tys. zł (na dzień złożenia oświadczenia)	dom o pow. 234,29 m2 (607 tys. zł), działka pod domem i bud. gospod. o pow. 0,27 ha (100 tys. zł), 1/6 współwł. działki o pow. 0,05 ha z domem o pow. 120 m2 i bud. gospod. (43,5 tys. zł)	**Skoda Octavia** (2010)	**2020 r.- 127,3 tys. zł, 2021 r. -168,9 tys. zł, 2022 r. - 218,3 tys. zł**
Leszek Łuczywek, Wójt Gminy Markuszów, 52 lata **(+108,3 tys. zł)**	**199,2 tys. zł** (wynagrodzenie wójta), **14,4 tys. zł** wynajem mieszkania, **1,2 tys. zł** z gruntu ornego, **RAZEM: 214,8 tys. zł**	125,9 tys. zł, 10,8 tys. zł PPK, 7,4 tys. zł Fundusze Inwestycyjne Pionieer/100 tys. zł (na dzień złożenia oświadczenia)	dom o pow. 120 m2 (400 tys. zł), mieszkanie o pow. 29,5 m2 (300 tys. zł) , grunt orny o pow. 1,3 ha (45 tys. zł), działka pod domem 946 m2 (100 tys. zł)	**Mitsubishi Outlander** (2006), **Honda Accord** (2001)	**2020 r. 90,9 tys zł, 2021 r. - 137,3 tys. zł, 2022 r. - 199,2 tys. zł**
Kamil Lewandowski, Wójt Gminy Puławy, 37 lat **(+ 99,3 tys. zł)**	**218,6 tys. zł** (wynagrodzenie wójta)	133 tys. zł/ 139,1 tys. zł (na dzień złożenia oświadczenia)	dom w budowie o pow. 174,9 m2 z działką o pow. 863 m2 (400 tys. zł), mieszkanie o pow. 64,8 m2 (390 tys. zł), współwł. 1/4 działki rolnej o pow. 2900 m2 (30 tys. zł)	**Citroen C4 Grand Picasso** (2014)	**2020 r. - nie pełnił funkcji, 2021 r. - 119,3 tys. zł, 2022 r. - 218,6 tys. zł**
Marcin Łaguna, Wójt Gminy Wąwolnica, 46 lat **(+ 97,3 tys. zł)**	**227,3 tys. zł** (wynagrodzenie wójta)	50 tys. zł	działka rolna o pow. 0,48 ha (200 tys. zł)	**BMW 320** (2014), motocykl **Honda 750** (2020)	**2020 r. - 130 tys. zł, 2021 r. - 165,9 tys. zł, 2022 r. - 227,3 tys. zł**
Fot.Monika Glos-Oszatowska **Andrzej Bujek,** Wójt Gminy Zyrzyn, 64 lata **(+91,1 tys. zł)**	**222,8 tys. zł** (wynagrodzenie wójta)	127,5 tys. zł, 38,9 tys. zł dwie polisy ubezpieczeniowe, 14 tys. zł wkład w międzyzakładowej kasie pracowniczej, 12 tys. zł IKZE, 6,1 tys. Euro, 7,9 tys. USD/18 tys. zł (na dzień złożenia oświadczenia)	dom o pow. 211,7 m2 (600 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,07 ha (80 tys. zł)	**Peugeot 3008** (2018)	**2020 r. - 131,7 tys. zł, 2021 r. - 172,5 tys. zł, 2022 r. - 222,8 tys. zł**

Różnice w zarobkach samorządowców w ostatnich latach widać gołym okiem. Spośród wszystkich włodarzy gminy z naszego powiatu na „rządowej podwyżce" zarobków najlepiej wyszedł wójt Janowca, którego roczny dochód za kierowanie gminą od 2020 r. wzrósł o ponad 120 tys. zł.

Co roku osoby pełniące funkcje publiczne, w tym także wójtowie, mają obowiązek wypełnienia i złożenia oświadczeń majątkowych. W dokumentach tych wyszczególniają, jakie dochody osiągnęli w poprzednim roku, czy mają oszczędności i długi do spłacenia, jakimi dysponują nieruchomościami i pojazdami. Pensję wójta ustala rada gminy. Jeszcze do niedawna oscylowała ona, w zależności od gminy od kilku do ok. 10 tys. zł. Zmiany przyniósł rok 2021, kiedy rząd wprowadził nowe przepisy dotyczące wynagradzania samorządowców - wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, wskazujące konkretne widełki wynagrodzeń. Dostosowaniem pensji włodarzy zajęli się radni. W jednych gminach zdecydowali o przyznaniu minimalnego przewidzianego ustawą wynagrodzenia, w innych starli się wypośrodkować kwotę zarobków wójta, albo przyznawali maksymalną pensję. Nowe stawki zaczęły obowiązywać od sierpnia 2021 r., dlatego w oświadczeniach za 2021 r. nie było widać skali podwyżek. Dopiero dokumenty za ubiegły rok pokazują, jak wpłynęło to na zarobki szefów lokalnych samorządów.

Jak wynika z oświadczeń za ubiegły rok, złożonych przez wójtów powiatu puławskiego, najwięcej wzrosły zarobki Jana Gędka, stojącego na czele gminy Janowiec. Różnica jego rocznej pensji za 2020 i 2022 r. to 126,3 tys. zł. Osiągnął również najwyższy dochód - ponad pół miliona, na który składają się zarobki w urzędzie, wynajem mieszkania i darowizna. Drugi pod tym względem jest wójt gminy Markuszów. W jego przypadku różnica pensji w analogicznym okresie to 108 tys. zł. Włodarze także oszczędzają. Najwięcej na czarną godzinę odłożył najmłodszy stażem wójt w powiecie - Kamil Lewandowski. Oszczędności powyżej 100 tys. zł deklarują również Leszek Łuczywek, Stanisław Gołębiowski czy Andrzej Bujek.

Marta Pietroń

Daj drugie życie książkom

Puławska Mediateka zachęca mieszkańców do wzięcia udziału w akcji polegającej na bezpłatnej wymianie książek, która będzie trwała do końca sierpnia.

Często się zdarza, że dana książka nie przypadnie nam do gustu. Zamiast trzymać ją na półce, można przekazać ją komuś innemu, a dla siebie wybrać coś, co nas zainteresuje. Z taką inicjatywą wychodzą pracownicy Mediateki. Kilka dni temu przed siedzibą książnicy zorganizowali Święto Wolnych Książek, podczas którego mieszkańcy mogli wymieniać się przyniesionymi przez siebie pozycjami. Pomysł spotkał się ze sporym zainteresowaniem. Dlatego Mediateka ogłosiła, że wymiana bookcrossingowa zostanie przedłużona i będzie trwała przez całe wakacje.

Dominik Kęsik

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

PUL

eprasa.pl 54be382343

Kolorowo, a przede wszystkim głośno

Kapele z całego kraju zjechały nad Wisłę

Przed oficjalnym rozpoczęciem festiwalu odbył się festiwalowy korowód. Uczestnicy wydarzenia z różnych stron Polski, w swoich regionalnych strojach, przeszli ulicami Kazimierza

Fot. Dominik Kęsik

Elżbieta Cieloszczyk oraz Grażyna Rolka,
Zespół Śpiewaczy z Turośli w woj. podlaskim

- Otwarcie festiwalu bardzo mi się podobało. Z każdej strony słychać muzykę. Jestem tu już szósty raz. Sam udział w festiwalu to już wielkie wyróżnienie. Jestem oczarowana Kazimierzem Dolnym, to miejsce jest piękne. Do Zespołu należę już od 5 lat - mówi pani Elżbieta
- Mimo że każdy jest zmęczony podróżą, to jest wesoło. Na festiwalu byłam już wiele razy. Tu przyjeżdżają ludzie, którzy reprezentują poziom w danej konkurencji. Miasteczko jest bardzo stare, ale i urocze. Ja z kolei do Zespołu należę od samego początku, czyli 34 lata - dodaje pani Grażyna

Już po raz 57. w Kazimierzu Dolnym zorganizowano Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych, na który zjechali uczestnicy z czternastu województw. W tym roku pula nagród była rekordowa.

Od tego roku organizatorem wydarzenia jest Centrum Spotkania Kultury w Lublinie, a nie jak do tej pory Wojewódzki Ośrodek Kultury (WOK od lipca ub.r. stanowi integralną część CSK). - Tym festiwalem żyje całe miasto i gmina. Powiem państwu, że chwilę po zakończeniu jednego festiwalu już wszyscy z niecierpliwością oczekują kolejnej edycji. Dlaczego Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych jest taki wyjątkowy? Odpowiedź jest prosta, bo to są twórcy ludowi. W kraju powstają kolejne festiwale, ale pamiętajmy o tym, że to są festiwale komercyjne. Tutaj przyjeżdżają twórcy ludowi, którzy swój talent czy zamiłowanie do kultury sztuki ludowej dziedziczą z pokolenia na pokolenie - mówił do zgromadzonych gości burmistrz miasteczka Artur Pomianowski. Podczas 57. edycji zaprezentowało się 120 podmiotów i 650 uczestników, a łączna wartość nagród wyniosła ponad 100 tys. zł.

Dominik Kęsik

Jakub Bukowski
z Ełku w woj. warmińsko-mazurskim

Jestem tu po raz czwarty i cieszę się, że mogłem ponownie pojawić się w Kazimierzu Dolnym. Gram na cymbałach wileńskich od 12 lat. Tym razem występuję jako solista. Uważam, że mój występ wypadł świetnie. Na miejscu spotkałem mnóstwo znajomych.

Hanna Miklaszewska z Sierpca w woj. mazowieckim
Na swoim stoisku mam anioły, które zostały własnoręcznie wykonane z drewna lipowego. Anioły kojarzą się z niewinnością i małymi dziećmi. Prace tworzę już od 30 lat. Należę do Stowarzyszenia Twórców Ludowych, współpracuję z lokalnymi twórcami. Do Kazimierza Dolnego przyjeżdżam już od wielu lat. To miejsce jest bardzo urokliwe. Jest mi miło, że zainteresowanie jest bardzo duże. Mam tu nawet swoich stałych klientów. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Drużyna z Łopatek najlepsza w turnieju sołectw w Wąwolnicy

Podczas Dni Wąwolnicy były występy lokalnych zespołów, dobre jedzenie, konkursy i zabawa na dechach. No i oczywiście okazja do integracji mieszkańców.

Mieszkańcy gminy Wąwolnica nie zawiedli. Najwięcej emocji w niedzielne popołudnie wzbudził wśród nich Turniej Sołectw. Dzielnie kibicowali

Oficjalnego i uroczystego otwarcia festynu dokonał Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica, a potem zaczęła się zabawa. Mieszkańcy Wąwolnicy i sąsiadujących z nią sołectw jak zwykle nie zawiedli, tłumnie zgromadzili się w centrum miejscowości.

Było co zjeść, wypić i na co popatrzeć, bo repertuar artystyczny był bogaty. W sobotę można było zobaczyć występy uczniów z Wąwolnicy i Karmanowic oraz zespoły działające przy Gminnym Domu Kultury w Wąwolnicy. Wystąpili też uczestnicy Ogólnopolskiego Festiwalu, który odbywał się w tym samym czasie w Kazimierzu Dolnym. A wieczorem gwiazda programu „Pytanie na śniadanie", artysta kulinarny Jakub Steuermark poprowadził swój autorski projekt „Polska Gotuje".

Większość jednak czekała na występ gwiazdy wieczoru, którą była Adrianna Biedrzyńska. Aktorka serialu „Barwy Szczęścia" wystąpiła z koncertem „Ada, to nie wypada". A na zakończenie pierwszego dnia świętowania można było potańczyć.

Niedziela zaczęła się od pokazów podnoszenia ciężarów. To był też dzień, w którym w szranki stanęli przedstawiciele sołectw z terenu gminy Wąwolnica. Do zawodów zgłosiło się ich pięć: Łąki, Łopatki, Rąblów, Wąwolnica oraz Zarzeka. Ich przedstawiciele mieli do wykonania kilka ciekawych i niekoniecznie prostych zadań...

- Najtrudniejszą konkurencją było nawlekanie igły - mówi drużyna z sołectwa Rąblów, która w rywalizacji zajęła piąte miejsce. - Dla nas nic nie było trudne, do wszystkiego byliśmy przygotowani - mówi sołtys miejscowości Zarzeka. Jednak okazało się, że pewną trudność sprawiło uczestnikom przeciąganie liny... Tę konkurencję kilku uczestników zakończyło z ... pozdzieranymi kolanami, ale nikomu nic poważnego się nie stało. Najważniejsza była dobra zabawa, a tej nie brakowało. Sił dodawała też żywo kibicująca widownia. Było dla kogo walczyć... Zdecydowanym zaskoczeniem było też zadanie z hula-hop. - Dla nas, mężczyzn, idealne hula-hop to by było takie, które by się na brzuszku zatrzymywało - żartował Marcin Łaguna. - Cieszę się z dwóch powodów. Jeden powód jest taki, że obyło się bez jakichś większych kontuzji, a drugi, że obyło się bez jakichś większych kontrowersji. (...) W przyszłości bywały jakieś niedomówienia, niezgodności wynikowe, ale trudno tego uniknąć, bo działamy w warunkach polowych - zakończył, serdecznie dziękując wszystkim za udział w konkursie.

Zwycięzcy konkursu, mieszkańcy sołectwa Łopatki, udowodnili, że mają wielkie serca. Swoją wygraną - 800 zł - postanowili przekazać na leczenie małej Nelki Wychodzkiej z powiatu opolskiego, którą czeka trudna operacja wydłużania kończyn. Koszt zabiegu wynieść ma ponad milion złotych.

AG

Wyniki Konkursu Sołectw oraz kwota nagrody:

I miejsce: Łopatki (800 zł)

II miejsce: Łąki (600 zł)

III miejsce: Zarzeka (500 zł)

IV miejsce: Wąwolnica (400 zł)

V miejsce: Rąblów (300 zł)

Lucyna Zawadzka,
Łopatki

Najtrudniejsze były dla mnie worki. Nie robiłam tego nigdy, a to trzeba wiedzieć, jak się zachować - trzeba skakać. Najłatwiejsze były nici. Wszystko - poza workami - było ok. Naszą nagrodę postanowiliśmy przekazać na operację Nelki, bo za to nic nie zrobimy, wzięliśmy udział w zabawie i akurat tak się zdarzyło, że wygraliśmy. To była spontaniczna decyzja.

PUL

eprasa.pl 54be382343

Minęły dwa lata od śmierci Elizy. W tym tygodniu wpłynie opinia biegłych?

Do piątku, 30 czerwca, prokuratura powinna otrzymać opinię sądowo-lekarską ws. śmierci Elizy, dziewczynki, która po porodzie w parczewskim szpitalu przez wiele miesięcy walczyła o życie. Śledztwo w tej sprawie jest obecnie zawieszone.

> **Zawieszenie śledztwa stanowi przeszkodę do wykonywania czynności procesowych, w tym także do ewentualnego wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów**

Dramat rozegrał się na początku maja 2020 roku. Pani Natalia i pan Robert byli już parą od kilku lat, zdecydowali się na dziecko. Kobieta była pod opieką lekarza z Lublina, gdzie chciała urodzić. Z powodu pandemii Covid19 i rozpoczętej przed terminem akcji porodowej, musiała jednak pojechać do najbliższego szpitala – w Parczewie.

„Zamknij pysk i się nie drzyj"

– Kiedy lekarz przyszedł, zobaczył datę mojego urodzenia, bez wahania powiedział, że rodzimy. Skoro jestem młoda, to sobie poradzę. Kiedy zrobiono mi pomiar miednicy, pielęgniarka spytała go, czy może jednak lepiej wykonać cesarskie cięcie. Lekarz powtórzył, że jestem młoda, to sobie poradzę. Zalecił oksytocynę i poszedł sobie – opowiadała pani Natalia dziennikarzom „TVN Uwaga".

Jej zdaniem sporo wskazywało na to, że funkcje życiowe dziecka były zagrożone, ale kobiecie kazano przejść o własnych siłach do innej sali.

– Kiedy akurat byłam podpięta pod KTG, dziecku zaczęło spadać tętno. Nie wiadomo, ile razy to miało miejsce, bo nie byłam cały czas monitorowana. Wpadłam w panikę, zaczęłam krzyczeć, a oni to widzieli i zignorowali. Chwilę potem próbowali ją wypchnąć, to się okazało, że Eliza już nie oddycha. Nagle położna stwierdziła: będzie cięcie – opowiadała pani Natalia.

Jej córeczka przyszła na świat 8 maja 2020 r.

– Dotarło do mnie po chwili, że Eliza nie płacze. Spytałam, dlaczego, ale mnie ignorowano. Zaczęłam bardzo krzyczeć, wręcz wyć, mówiąc, że chcę zobaczyć dziecko. Usłyszałam: Zamknij pysk i się nie drzyj – wspominała młoda matka.

Eliza dostała zero punktów w sakli Apgar

Trafiła do specjalistycznej kliniki, gdzie rozpoczęto walkę o jej życie. Dziewczynka nie widziała, nie płakała, nie potrafiła ssać, miała ostrą padaczkę, a jej mózg był aktywny tylko w trzydziestu procentach.

Stan dziecka pogorszył się w maju 2021 r., dziewczynka zakaziła się koronawirusem i trafiła do szpitala. Zmarła kilkanaście dni po swoich pierwszych urodzinach, ale nie wiadomo, czy do śmierci dziecka przyczynił się Covid19, a jeśli tak, to w jakim stopniu.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Okręgowa, a po śmierci dziecka została zlecona sekcja zwłok. Ze względu na skomplikowany charakter sprawa została przeniesiona do Prokuratury Regionalnej w Lublinie, w ramach której funkcjonuje samodzielny dział ds. badania błędów medycznych.

– Czekamy na opinię sądowo-lekarską, nie została jeszcze nadesłana, termin upływa z końcem czerwca – powiedział nam w ubiegłym tygodniu Andrzej Jeżyński, rzecznik PR w Lublinie i dodał, że zawieszenie śledztwa stanowi przeszkodę do wykonywania czynności procesowych, w tym także do ewentualnego wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Po wpłynięciu opinii śledztwo powinno zostać podjęte przez lubelską prokuraturę.

Grzegorz Rekiel

Skandal w meczu Polesia z Sygnałem. Obie drużyny przegrały ten mecz

Nie tak powinno wyglądać zakończenie sezonu. Zaczęło się od wulgarnych docinek, później doszło do rękoczynów. Na koniec kibice zbiegli się pod szatnię gości. Piłkarski związek ukarał oba kluby walkowerami.

> **Fabian Ciok** trener Polesia Kock
> **Jeden z naszych zawodników został uderzony głową przez przeciwnika. Rywale cały czas prowokowali**

> **Przemysław Drabik** trener Sygnału Lublin
> **Wulgarnie obrażono matkę mojego zawodnika. To ułożony chłopak. Ale w tej sytuacji dostał białej gorączki**

Był już doliczony czas gry meczu w Kocku, gdzie w ostatniej kolejce sezonu Lubelskiej Klasy Okręgowej (piąty piłkarski poziom rozgrywkowy) mierzyły się Polesie i Sygnał Lublin. Spotkanie nie zostało jednak dokończone, bo na boisku wybuchła wielka awantura.

Król strzelców i sto goli

Zarówno Sygnał, jak i Polesie już przed ostatnią kolejką były pewne miejsca w górnej części tabeli na koniec sezonu 2022/2023. W 30 serii gier oba zespoły walczyły już tylko o jak najlepsze lokaty, nie mając już jednak szans na awans do IV ligi. W lepszych nastrojach po pierwszej połowie piątkowego meczu byli gracze Polesia, którzy prowadzili 2:0. Wynik otworzył Arkadiusz Adamczuk, do tego tuż przed przerwą jeden z graczy Sygnału skierował piłkę do własnej siatki. Niedługo po zmianie stron lublinianie strzelili gola kontaktowego autorstwa Tomasza Karwata, ale w 68 minucie drugą bramkę w tym spotkaniu zdobył Adamczuk. Co ciekawe, dzięki tym trafieniom napastnik Polesia stawał się liderem klasyfikacji strzelców lubelskiej okręgówki, a Polesie dobijało do liczby 100 bramek zdobytych w sezonie.

W końcówce Sygnał ponownie trafił i złapał kontakt, ponownie za sprawą Karwata. Jednak do momentu przerwania spotkania na więcej gości już nie było stać. W 97 minucie gry na boisku wybuchła wielka awantura, która skończyła się... zejściem obu zespołów do szatni.

Prowokacje, wulgaryzmy

- Zaczęło się od faulu naszego zawodnika, w rewanżu rywal go kopnął. Doszło do przepychanki. Jeden z naszych zawodników został uderzony głową przez przeciwnika. Rywale cały czas prowokowali, rzucali wulgaryzmami. W końcu obie drużyny zeszły z boiska, a sędzia zadecydował o przerwaniu meczu. Skończyło się na tym, że kibice zbiegli się pod szatnie. To była nieprzyjemna sytuacja, takie rzeczy nie powinny się zdarzać - mówił bezpośrednio po meczu Fabian Ciok trener Polesia.

Obrażono matkę

- Sędzia zachował się skandalicznie, bo to on powinien od razu zareagować, wtedy ta sytuacja by się nie rozwinęła. Tymczasem on stał i się temu biernie przyglądał. Mój zawodnik został obrażony, a właściwie wulgarnie obrażono jego matkę. To ułożony, normalny chłopak. Ale w tej sytuacji dostał białej gorączki. Zaczęła się mocna przepychanka. Ręce latały, ktoś kogoś uderzył, ale ciężko nawet stwierdzić, kto kogo - mówi Przemysław Drabik, trener Sygnału Lublin. - Gdy nasz gracz schodził do szatni, to zbiegło się kilkudziesięciu miejscowych. Cała drużyna pobiegła mu pomóc, odgonić ich. W końcu oba zespoły zeszły z boiska - dodał.

Wszyscy są przegrani

Lubelski Związek Piłki Nożnej postanowił ukarać oba zespoły. Orzekł, że zarówno Polesie, jak i Sygnał, zostaną ukarane walkowerami. Oznacza to, że obu drużynom zaliczono mecz 30 kolejki jako porażkę. Do bilansów bramkowych ekip dołożono po trzy bramki stracone.

Ponadto związek wszczął postępowanie w sprawie kary dla klubu z Kocka za brak porządku i bezpieczeństwa w czasie meczu z Sygnałem. Wszczęto także postępowania w zakresie ukarania wykluczeniami jednego zawodnika Polesia i dwóch graczy Sygnału.

Dominik Smagała

Jechała wężykiem. Podała dane starszej siostry, ale nie wyglądała na tyle lat

Kurów: Funkcjonariusze z Kurowa otrzymali zgłoszenie o tym, że kierowca BMW jedzie wężykiem.

Na poczet przyszłych kar i grzywien, funkcjonariusze zabezpieczyli od 59-latki blisko 9 tysięcy złotych

Jeden z zaniepokojonych kierowców podróżujących trasą S17 zauważył BMW, które nie trzymało toru jazdy. Zawiadomił policję. Funkcjonariusze zastali auto na parkingu w Kurowie. Za jego kierownicą siedziała kobieta. Badanie potwierdziło przypuszczenia zawiadamiającego. Okazało się, że 59-latka ma promil alkoholu w organizmie. Po zatrzymaniu twierdziła, że mieszka w województwie dolnośląskim i ma 72 lata.

Policjanci zaczęli podejrzewać, że kobieta podaje się za kogoś innego. Ustalili, że zatrzymana kobieta jest młodszą siostrą osoby, której dane podała.

59-latka kierująca BMW nie ma stałego miejsca zameldowania. Podała fałszywe dane prawdopodobnie dlatego, iż nie chciała się też przyznać, że nie ma prawa jazdy, które kilka lat temu zostało jej odebrane za podobne przestępstwo. W piątek, 23 czerwca kobieta usłyszała dwa zarzuty.

- Wczoraj policjanci przedstawili 59-latce dwa zarzuty, za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości będąc uprzednio skazaną za to samo przestępstwo oraz z art. 235 kodeksu karnego, czyli za tworzenie fałszywych dowodów dla podjęcia ścigania o przestępstwo. Grozi jej kara pozbawienia wolności do lat 5, wysoka grzywna i obowiązek zapłaty świadczenia w wysokości nawet do 60 zł. Na poczet przyszłych kar i grzywien, funkcjonariusze zabezpieczyli od 59-latki blisko 9 tysięcy złotych - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak.

AG

Trzy mandaty za awanturę o przycinkę drzew

Takie konsekwencje poniósł 22-letni puławianin, który, będąc pod wpływem alkoholu, awanturował się z pracownikami pielęgnującymi miejską zieleń.

W ubiegłym tygodniu na jednym z puławskich osiedli do mężczyzn porządkujących zieleń i przycinających drzewa podeszło dwóch innych młodych mężczyzn, którzy wszczęli awanturę. Mimo upomnień, nie reagowali, co więcej, jeden z nich stawał się coraz bardziej agresywny, dlatego pracownicy postanowili zawiadomić policję. Przybyły na miejsce patrol szybko zrobił porządek.

- Funkcjonariusze z patrolówki zatrzymali agresora, którym okazał się, dobrze im znany 22-letni mieszkaniec Puław. Młodzieniec był nietrzeźwy, nie stosował się do poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy, stawiał opór i nie poczuwał się do winy. Policjanci zatrzymali go do wytrzeźwienia - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Po wytrzeźwieniu 22-latek przyjął trzy mandaty w łącznej kwocie 500 zł.

- Za zakłócenie porządku, używanie słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym oraz niestosowanie się do poleceń funkcjonariuszy - wylicz kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 54be382343

Rozbieżności w podawanych kwotach nie wyjaśnił nam ani starosta, ani wicestarosta

Ile Złotucha zarobił na stołku wicestarosty?

Tego nawet w starostwie doliczyć się nie mogą!

POWIAT OPOLSKI: W oficjalnych dokumentach podawane są cztery różne kwoty. Która jest prawidłowa? Tego na razie nikt nie wie.

Próbowaliśmy to ustalić. Tymczasem z wyjaśnieniem, ile w minionym roku zarobił wicestarosta Janusz Złotucha, nie spieszy się ani sam zainteresowany, ani też jego pracodawca.

Ale zacznijmy od początku.

Cztery wysokości zarobków wicestarosty pojawiły się w dokumentach. Rys. Andrzej Nowaczyk

Wicestarosta zarobił 74 tys. zł

28 kwietnia wicestarosta opolski wyspowiadał się ze swojego majątku, składając w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim oświadczenie majątkowe za 2022 rok. Wykazał w nim m.in. dochód, jaki osiągnął z tytułu stosunku pracy – 74.295,17 zł. Tyle zarobić brutto miał Janusz Złotoucha pracując dwanaście miesięcy i biorąc należną mu trzynastą pensję.

Kwota ta od razu rzuciła nam się w oczy, gdy zabraliśmy się za analizę oświadczeń majątkowych władz powiatu opolskiego. Nie mieliśmy cienia wątpliwości, że została dziwnie zaniżona. Bo Janusz Złotucha na stołku wicestarosty zarabia ponad 14 tys. zł brutto miesięcznie. Co rocznie wychodzi, jak łatwo policzyć, około 170 tys. zł plus „trzynastka".

W ostatecznym rozrachunku roczny dochód wicestarosty z tytułu zatrudnienia był nieco niższy, gdyż w związku z tym, że przebywał na zwolnieniu lekarskim, nie pobierał pełnej pensji.

Nie. Wicestarosta zarobił 156 tys. zł

Wicestarosta opolski początkowo utrzymywał, że dane, jakie podał w oświadczeniu, są poprawne. I nie zamierzał składać korekty. Błyskawicznie jednak zdanie zmienił. Jak się później okazało, skorygował kwotę odnoszącą się do jego rocznych zarobków. Co ciekawe, zrobił to w dniu naszej publikacji, czyli 13 czerwca. Tego dnia złożył w starostwie korektę swojego oświadczenia majątkowego za 2022 rok. Wpisał dochód z tytułu stosunku pracy w Starostwie Powiatowym w Opolu Lub.: 156.223,17 zł.

Gdyby wicestarosta korekty nie zrobił, mogłoby się nim zainteresować Centralne Biuro Antykorupcyjne. A tego Janusz Złotucha, jak i żaden inny radny, z całą pewnością nie chce.

Nam tłumaczył, że „po prostu się pomylił"... W jego przypadku pomyłka wynosiła ponad 80 tys. zł!

Nie zarobił 156 tys. zł? 168, a może 172 tys. zł?

Niezależnie od tego, co wpisał w oświadczenie majątkowe wicestarosta, wystąpiliśmy do jego pracodawcy z zapytaniem o roczne wynagrodzenie Janusza Złotuchy. Chcieliśmy dowiedzieć się, ile tak naprawdę zarobiła w minionym roku druga najważniejsza osoba w powiecie opolskim. Innymi słowy, ile podatnicy musieli wyłożyć na utrzymanie stanowiska wicestarosty.

15 czerwca otrzymaliśmy odpowiedź. Dariusz Piotrowski, starosta opolski, w skierowanym do nas piśmie podaje nam... dwie różne kwoty. Raz podaje, że roczne wynagrodzenie brutto wicestarosty Janusza Złotuchy wyniosło 168.836,92 zł. Drugi raz, w tabelce niżej, że wynagrodzenie wicestarosty – razem z trzynastką – wyniosło 172.436,92 zł.

Skąd wzięły się te rozbieżności? I którą kwotę należ uważać za poprawną? Tego niestety do piątku nie dowiedzieliśmy się. Starosta nie odpisał na nasze pytania wysłane mejlem.

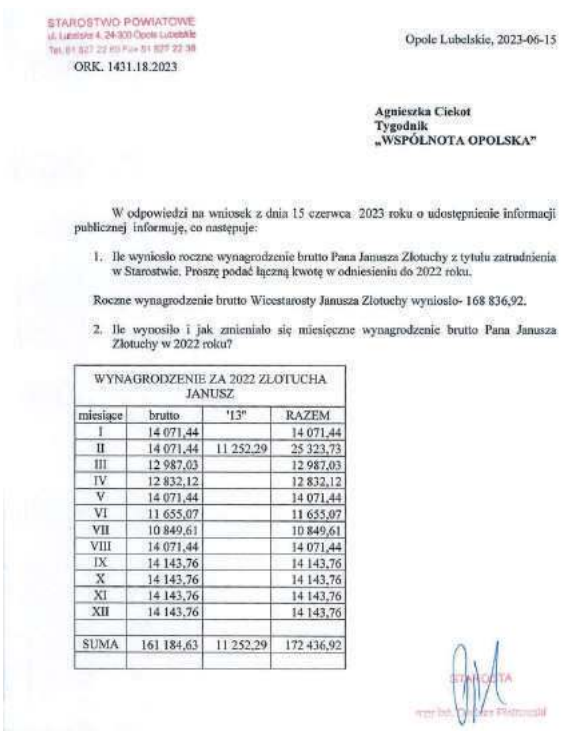

STAROSTWO POWIATOWE
ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie
Tel. 81 827 22 69 Fax 81 827 22 38

ORK. 1431.18.2023

Opole Lubelskie, 2023-06-15

Agnieszka Ciekot
Tygodnik
„WSPÓLNOTA OPOLSKA"

W odpowiedzi na wniosek z dnia 15 czerwca 2023 roku o udostępnienie informacji publicznej informuję, co następuje:

1. Ile wyniosło roczne wynagrodzenie brutto Pana Janusza Złotuchy z tytułu zatrudnienia w Starostwie. Proszę podać łączną kwotę w odniesieniu do 2022 roku.

Roczne wynagrodzenie brutto Wicestarosty Janusza Złotuchy wyniosło- 168 836,92.

2. Ile wynosiło i jak zmieniało się miesięczne wynagrodzenie brutto Pana Janusza Złotuchy w 2022 roku?

WYNAGRODZENIE ZA 2022 ZŁOTUCHA JANUSZ			
miesiące	brutto	"13"	RAZEM
I	14 071,44		14 071,44
II	14 071,44	11 252,29	25 323,73
III	12 987,03		12 987,03
IV	12 832,12		12 832,12
V	14 071,44		14 071,44
VI	11 655,07		11 655,07
VII	10 849,61		10 849,61
VIII	14 071,44		14 071,44
IX	14 143,76		14 143,76
X	14 143,76		14 143,76
XI	14 143,76		14 143,76
XII	14 143,76		14 143,76
SUMA	161 184,63	11 252,29	172 436,92

Taką odpowiedź otrzymaliśmy 15 czerwca od starosty opolskiego, Dariusza Piotrowskiego, na skierowane przez nas zapytanie prasowe

Rozbieżności dotyczących osiągniętych dochodów z pracy nie wyjaśnił również sam zainteresowany, o co prosiliśmy go mejlowo i telefonicznie. Janusz Złotucha, w swoim stylu, zaczął nas atakować. Apelował, abyśmy przestali grzebać w jego dokumentach. I groził, że... dopadnie nas na tamtym świecie...

Nie dajemy za wygraną

W związku z tym, że nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze zapytanie prasowe, w poniedziałek skierowaliśmy do starosty opolskiego wniosek o udostępnienie informacji publicznej dotyczącej rocznego wynagrodzenia wicestarosty opolskiego za 2022 rok.

W piątek Janusz Złotucha, wicestarosta opolski, w burzliwej rozmowie z nami zaapelował, abyśmy przestali grzebać w jego dokumentach. Groził też, że... dopadnie nas na tamtym świecie...

Agnieszka Ciekot - Hunek

Nowe nominacje i zmiany personalne w archidiecezji lubelskiej

W Archidiecezji Lubelskiej sześciu proboszczów przeszło na emerytury. Trzech aktualnych księży proboszczów zmienia parafie. Swoje pierwsze placówki poznało czterech księży wyświęconych 27 maja br. Pracę w nowych miejscach rozpocznie od lipca br. 35 wikariuszy. Oto zmiany w powiatach puławskim, opolskim, lubartowskim i łęczyńskim.

Na emeryturę przechodzi ks. kan. Michał Surowiec, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Królowej Świata w Nadrybiu. **Zastąpi go ks. Grzegorz Zadrożny, proboszcz z Jastkowa.**

NEOPREZBITERZY

Ks. mgr Kamil Błaszczak – parafia pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Puławach

Ks. mgr Marcin Dudek – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach

ZMIANY WIKARIUSZOWSKIE

Ks. Adam Breś – przeniesiony z parafii pw. św. Wojciecha BM w Wąwolnicy do Chełma. Zastąpi go **Ks. Łukasz Czapla** ze Świdnika

Ks. Zbigniew Gasperski – przeniesiony z parafii w Chełmie do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Michowie. **Zastąpi ks. Grzegorza Lipińskiego, który przechodzi do** parafii pw. św. Stanisława BM w Biskupicach

Ks. mgr Paweł Gawroński – przeniesiony z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach do parafii pw. św. Barbary w Łęcznej. Zastąpił go **ks. Marcin Jasiński z Sawina.**

Ks. Piotr Ochal został zwolniony z urzędu wikariusza pw. św. Jana Chrzciciela w Nałęczowie – pozostając dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Nałęczowie. Zastąpi go **ks. Grzegorz Gut** z Chełma.

Ks. mgr Krzysztof Klepka – przeniesiony z parafii w Stróży do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Dysie

Ks. mgr Patryk Kułaga – przeniesiony z parafii w Chełmie do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim

Ks. mgr lic. Łukasz Walawski – od 1 września będzie wikariuszem w parafii pw. św. Anny w Kijanach

Ks. mgr Andrzej Winiarski – przeniesiony z parafii w Biskupicach do parafii pw. św. Józefa w Markuszowie

Ks. mgr Łukasz Włosek – przeniesiony z parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Puławach do parafii pw. św. Stanisława BM w Czemiernikach. Zastąpił **ks. Michała Znója,** który przeszedł do parafii pw. św. Ignacego Loyoli w Niemcach

POZOSTAŁE NOMINACJE

Ks. mgr Karol Bernatek zwolniony z urzędu wikariusza parafii pw. św. Anny w Kijanach – mianowany kapelanem Wojska Polskiego

Ks. mgr Krzysztof Ciupak zwolniony z urzędu wikariusza parafii pw. św. Wojciecha BM w Lublinie i mianowany kapelanem Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum w Puławach

Patryk Pytlak

REG

eprasa.pl 54be382343

Zarzuty usłyszeli dwaj pracownicy PZD i właściciel firmy z branży budowlanej

Puławy: Afera w Powiatowym Zarządzie Dróg. Poufne informacje o przetargach warte 22 tysiące

Taką kwotę od prywatnego przedsiębiorcy miał przyjąć jeden z pracowników Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach. W zamian przekazywał mu informacje dotyczące przetargów organizowanych przez instytucję. Zarzuty w sprawie usłyszało trzy osoby.

Anna Rębacz,
rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu
Wszyscy podejrzani przyznali się do popełniania zarzuconych im czynów

Na początku czerwca Centralne Biuro Antykorupcyjne przeprowadziło kontrolę w Powiatowym Zarządzie Dróg w Puławach. W jej efekcie zatrzymano dwóch pracowników instytucji oraz przedsiębiorcę z branży budowlanej z powiatu puławskiego.

Jak ustalili funkcjonariusze CBA, jeden z pracowników PZD w Puławach w zamian za korzyść majątkową ujawniał informacje na temat realizowanych zamówień publicznych w instytucji, w której pracował.

Na tym jednak nie koniec. Wyszło również na jaw, że obaj urzędnicy mieli również przywłaszczać mienie publiczne należące do PZD, m.in. materiały budowlane. Jednemu z nich dodatkowo postawiono zarzuty korupcyjne, a także dotyczące przekroczenia uprawnień w związku z pełnioną funkcją publiczną oraz ujawnienia informacji dotyczących zamówień publicznych.

- Pracownik Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach przyjął korzyść majątkową w kwocie 22 tysiące złotych. Czyny zarzucone podejrzanym obejmują okres od jesieni 2021 roku do lutego 2022 roku. - informuje Anna Rębacz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu, która nadzoruje sprawę.

Na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany. Podobnie jak przedsiębiorca, któremu służby zarzucają udzielanie korzyści majątkowych na rzecz funkcjonariusza publicznego.

- Na poczet przyszłej kary dokonano zabezpieczenia mienia od podejrzanego w postaci samochodu o wartości 170 tysięcy złotych, nie blokowano konta firmy - dodaje Anna Rębacz.

Zapytaliśmy dodatkowo Prokuraturę Okręgową w Zamościu o to, czy przekazywane przez pracownika PZD informacje o realizowanych zamówieniach publicznych faktycznie wpłynęły na to, że przedsiębiorca wygrywał przetargi. Śledczy jednak tłumaczą, że ze względu na dobro postępowania, nie udzielają takich informacji.

- Wszyscy podejrzani przyznali się do popełniania zarzuconych im czynów - informuje rzecznik zamojskiej prokuratury.

Powiatowy Zarząd Dróg podlega starostwu. Jak informuje rzecznik urzędu, aresztowany pracownik PZD został zawieszony. W tym czasie ma prawo do połowy wynagrodzenia. Z kolei drugi urzędnik w dalszym ciągu przebywa na urlopie. Po jego zakończeniu zostanie z nim rozwiązana umowa za porozumieniem stron.

Marta Pietroń

Przyjechali na kradzież do sąsiedniej gminy

Dwoje mieszkańców gminy Wojciechów odpowie za kradzież artykułów spożywczych i higienicznych ze sklepu na terenie gminy Nałęczów.

O kradzieży policję zawiadomiła pracownica sklepu, gdy okazało się, że z palet ustawionych przy wejściu do magazynu zniknął towar - artykuły spożywcze i higieniczne. Sprawą zajęli się funkcjonariusze z posterunku w Nałęczowie.

- Na podstawie nagrania z kamer sklepowych ustalono, że towar skradły dwie osoby - kobieta i mężczyzna. Osoby te odwiedziły sklep dwukrotnie, kradnąc wodę butelkowaną, słodkie napoje, alkohol oraz ręczniki papierowe, papier toaletowy i pieluchy. Wysokość strat wyniosła prawie 900 złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Mundurowi podejrzewali, że za wszystkim stoją mieszkańcy gminny Wojciechów. Udali się na miejsce, by przeszukać posesję. Ich podejrzenia potwierdziły się, znaleźli tam większość skradzionych towarów. Część niestety została już skonsumowana. 36-letnia kobieta i 52-letni mężczyzna będą odpowiadać za kradzież. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Marta Pietroń

Uszkodził fontannę przez nieuwagę

Fot. KPP Puławy

Pod ciężarem dostawczego samochodu płyty ustąpiły. Pod spodem była instalacja znajdującej się na rynku fontanny

Mandatem został ukarany kierowca dostawczego iveca, który wjechał na plac przed ratuszem i uszkodził jego nawierzchnię oraz dysze fontanny.

Do zdarzenia doszło w ubiegłą środę. Kierowca samochodu dostawczego marki Iveco, chcąc dojechać do kawiarni zlokalizowanej w ratuszu, zamiast zatrzymać się na parkingu z drugiej strony budynku, wjechał na plac przed ratuszem.

Niestety nie przewidział, że płyty, którymi pokryta jest nawierzchnia, popękają, a auto częściowo wpadnie w powstałą dziurę.

- Kierowca iveco, 31-letni mieszkaniec Lublina, był trzeźwy. Został ukarany mandatem karnym. Straty powstałe w wyniku jego nieostrożnej jazdy zostaną pokryte przez jego ubezpieczyciela - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Wilki na polach pod Lubartowem. Ludzie wychodzą na pola z duszą na ramieniu

Michów: Widziane są na polach. Nie boją się nawet podejść do gospodarstw.

O spotkaniach z wilkami wspomniał przewodniczący Rady Gminy Roman Adamczyk w czwartek (22 czerwca) w trakcie oficjalnego spotkania radnych.

– Sygnalizują mieszkańcy, myśliwi, że widziane są wilki, nawet „matka" z małymi – mówi Adamczyk.

O spotkaniu z wilkiem ze „Wspólnotą" mówi radna. - Wieczorem syn pojechał na pole. I wtedy zobaczył... wilka – przyznaje pani Mariola. – Pytam, czy to na pewno był wilk? Bo to mogło być coś podobnego?

Jak stwierdził syn pani Szczuchniak, tak, to na pewno był wilk.

Syn radnej był akurat w ciągniku, więc nie mógł czuć się zagrożony, ale do „bliskiego" spotkania z wilkiem doszło w miejscowości Krupy.

- Pracując przy maszynie, mieszkaniec zobaczył wilka.

Fot. Nadesłane/radna Mariola Szczuchniak

- Wieczorem syn pojechał na pole. I wtedy zobaczył wilka – przyznaje radna Mariola Szczuchniak

Ten nie bał się krzyku, nie bał się maszyn ani sygnałów dźwiękowych – mówi przewodniczący Adamczyk.

- Kolega grabił siano, wilk chodził sobie w biały dzień po wykoszonej łące. Nigdy w życiu nie widziałem wilka, ale już kilka osób mi mówiło o takim spotkaniu. Co zrobić? Jak są pod ochroną – mówi Albert Zdunek, sołtys wsi Krupy.

Wilki nie muszą być „czyste"

W Polsce wilki są pod ochroną. I tym niewiele można zrobić. – Te, które trafiają po wypadkach, nie wyglądają na „czyste" wilki – mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" weterynarz, który chce być anonimowy.

O jakieś „czystości" mowa? – To jest tylko moje skojarzenie, ale mogą się krzyżować z dziko błąkającymi się psami.

Jak się zachować, gdy spotkamy wilka? Uciekać? – Nie możemy go zaczepiać, spokojnie usuńmy się z pola widzenia – mówi weterynarz. - Nie bierzemy żadnych gałęzi, kamieni itd.? – pytam. – Może odpowiedzieć atakiem – puentuje lekarz weterynarii.

Konrad Sławiński

Sławomir Dudziak,
Koło Łowieckie „Lis"

Oczywiście, że w powiecie lubartowskim są wilki. Są w lesie kozłowieckim i na tzw. budach. Są dwie watahy, jedna liczy około 20 sztuk, druga 15. Na własne oczy ich nie widziałem, ale koledzy myśliwi widzieli, jak cztery wilki próbowały zakatować jelenia. Innym razem widzieli, jak wilk podchodził stado jeleni. Był 20 metrów od ich samochodu, wcale nie bał się ludzi. Czasami znajdują resztki dzikiej zwierzyny, saren, ogryzione typowo przez wilki - zostaje tylko kręgosłup i czaszka. Na razie ataków na zwierzęta gospodarskie ne ma, ale będą się zdarzały. Będą ginęły wałęsające się koty, psy - jako konkurencja dla wilków, ale prawdopodobnie też psie mięso bardzo wilkom smakuje. Jako myśliwi nie możemy z tym nic zrobić, wilki są pod ochroną, nie wolno do nich strzelać

Szczęśliwy finał poszukiwań mieszkańca Puław

49-latek pokłócił się z rodziną, rozemocjonowany wyszedł z domu i zerwał kontakt z bliskimi. Rodzina obawiała się, że w tej sytuacji może dojść do tragedii, dlatego o pomoc poprosiła policję. - Policjanci sprawdzili wszystkie możliwe miejsca, gdzie mógł znajdować się 49-latek. Z ich ustaleń wynikało, że może przemieszczać się w kierunku Lublina i dalej. Po intensywnych poszukiwaniach funkcjonariusze odnaleźli 49-latka na terenie Lublina. Mężczyzna był w ciężkim stanie emocjonalnym, ale cały i zdrowy. Trafił do szpitala, pod opiekę lekarzy - relacjonuje kom. Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 54be382343

Ostrzegają przed kobietą, która krąży po wsiach i chce pieniędzy. Policja: „Zawsze można nam to zgłosić i sprawdzimy taką osobę”

POWIAT ŁUKOWSKI

Otrzymaliśmy list od Czytelniczki, która zwraca uwagę na kobietę zaobserwowaną w kilku podłukowskich miejscowościach. „Jest natarczywa, chce pieniędzy, nie chce `rabotać`” – opisuje ją Czytelniczka.

Mieszkańcy narzekali na nieprzyjemnie zachowanie i natarczywość wędrującej po wsiach kobiety. Zdjęcie nadesłanie przez Czytelnika

- Myślę, że warto się zainteresować taką sprawą. Po wsiach chodzi kobieta, chyba Ukrainka. Jest bardzo nieprzyjemna, natarczywa, agresywna. Chce pieniędzy niby za sprzątanie itd., ale jak ktoś chce np. wziąć ją do truskawek, to mówi, że nie będzie „rabotać”. Jak się chce dać jej jedzenie, to nie chce, bo chce pieniądze – opisuje pani Ela.

- Do sąsiadki weszła do domu, a sąsiadka to starsza kobieta. Ta obca nie dała się wygonić. Dzieci się też boją. Dzwonione było na policję, ale nie zareagowali. Ja wiem, że chodziła już w Staninie, Grężówce i jeszcze jakiejś wsi obok, ale zapomniałam nazwy. Może jak się nagłośni tę sprawę, to ktoś coś z tym zrobi, ewentualnie będzie czujny – dodaje kobieta.

„Była i u nas”

W tym samym czasie informacja o kobiecie pojawiła się na fejsbuku. Okazało się, że kobietę widziało wiele osób w różnych miejscowościach: Świdrach, Staninie, Żelechowie, Wojcieszkowie, Seroczynie, Wólce Zastawskiej, Łukowie i innych.

Jedni pisali, że to smutne, że ona tak chodzi i że spotkał ją taki los. Jednak wiele osób było oburzonych jej natarczywym zachowaniem.

- Ona trafiła na moją koleżankę, która też jest Ukrainką. I jak ta moja koleżanka powiedziała jej, żeby poszła do pracy, choćby zbierać truskawki, to ta ją tak zaczęła wyklinać, że szok. Nie dała sobie nic powiedzieć, tylko wyklinała – pisze jedna z internautek.

- Była agresywna! Kazałam jej opuścić posesję, z ledwością się udało. Prosiła o pieniądze. Strasznie ubliża, jak ich nie dostanie – pisze inna.

- Była strasznie niemiła, natarczywa, chciała wejść do domu. Jak zaczęłam zamykać drzwi, to popchnęła je ręka. Ogólnie pilnujcie się – ostrzegała kolejna.

- Młoda kobieta, a jednak bardzo roszczeniowa. Po odmowie przekazania jej jakichkolwiek pieniędzy zwyzywa pod nosem i, jak u mnie, przekopie wycieraczkę pod drzwiami, jak małe dziecko, gdy lizaka nie dostanie – pisał internauta.

„Ktoś ich wozi?”

Jedna z internautek stwierdziła, że spotkała już kilka osób zza wschodniej granicy, które tak chodziły po domach, proponowały pracę, ale nie były chętne do prac ogrodowych. Najczęściej proszą o pieniądze. Czytelnicy sugerowali, że to jakaś zorganizowana grupa, bo szybko się przemieszczają na większe odległości.

- W Łukowie chodzą po domach i proszą o jedzenie i pieniądze. Ich ktoś wozi po wsiach i wypuszcza, a potem przewozi dalej – sugerowali internauci.

Było zgłoszenie

W tej sprawie skontaktowaliśmy się we wtorek, 20 czerwca przed południem z Maciejem Zdunkiem z Komendy Policji w Łukowie. Początkowo policjant wyjaśniał, że dotychczas na stanowisko kierowania łukowskiej policji ani na numer 112 nie było zgłoszeń dotyczących takiej kobiety.

Jednak po południu tego samego dnia ktoś ze Świdrów zadzwonił na policję i powiedział o kobiecie chodzącej po wsi, która wzbudziła niepokój mieszkańców.

- Policjanci tego dnia wylegitymowali kobietę dwukrotnie: raz w Świdrach i kolejny raz, kilka godzin później, na trasie pomiędzy Świderkami a Wojcieszkowem. Znamy jej tożsamość i miejsce, w którym przebywa – informuje Maciej Zdunek.

Bez zawiadomienia

W Świdrach podczas rozmowy policjantów z „wędrującą” kobietą była osoba, która powiadomiła policję.

- Jednak nie złożyła w tej sprawie żadnego zawiadomienia. Żadne zawiadomienie od innych osób do Komendy Policji w Łukowie także nie wpłynęło - czy to dotyczące naruszenia miru domowego przez tę kobietę, zakłócania ładu i porządku, czy o nieobyczajnym wybryku – mówi Zdunek.

Potrzebuje pieniędzy

Policjanci po wylegitymowaniu kobiety wysłuchali jej.

- Stwierdziła, że potrzebuje pieniędzy, że chodzi od domu do domu i pyta, czy ktoś ją zatrudni, czy da jej pracę. Policjanci udzielili jej instruktażu na temat obowiązujących w Polsce przepisów i zasad prawa, do których należy się stosować. Wskazali jej miejsce, w którym może uzyskać pomoc, jeśli okazałoby się, że rzeczywiście nie ma środków do życia. Zaproponowali pomoc medyczną, ale kobieta nie oczekiwała od nich takiej pomocy. Czuła się dobrze. Nie potrzebowała żywności, ponieważ żywność miała. Stwierdziła, że jeżeli będzie potrzebowała pomocy, to się uda do tych miejsc, które wskazali jej policjanci. Na tym to się zakończyło i mam nadzieję, że ta pani wzięła sobie do serca słowa policjantów i nie będzie już zachowywać się niewłaściwie. W tej chwili na tym nasza pomoc się kończy, bo jeżeli osoba jest zdrowa, dorosła, przebywa w Polsce legalnie, nic jej nie dolega, to może sobie tak spacerować - relacjonuje Maciej Zdunek.

Zgłoś policji

Gdyby jednak jakiś mieszkaniec powiatu czuł się zaniepokojony obcymi osobami, które kręcą się po miejscowościach, stoją przy domach i je obserwują, wchodzą na posesję, podchodzą i próbują prosić o pieniądze czy inne rzeczy, to jak najbardziej powinien skontaktować się z policją.

- Wtedy przyjedziemy i skontrolujemy takiego człowieka. Jeśli nieprzyjemne sytuacje ze wspomnianą kobietą by się powtarzały albo chodziłoby o inne osoby i ktoś czuje się pokrzywdzony jakimś wykroczeniem czy przestępstwem, to w każdej chwili można przyjść do komendy czy komisariatu policji i złożyć zawiadomienie – mówi policjant.

mo

Uwierzyła w spadek z Francji

Biała Podlaska: Niemal 4 tys. zł. straciła 54-latka, która uwierzyła, że dostanie spadek od nieznajomej. Kobieta miała jedynie pokryć koszt formalności, zyskując 530 tys. euro.

Kobieta na portalu społecznościowym otrzymała wiadomość rzekomo od mieszkanki Francji. Nieznajoma twierdziła, że jest chora, dlatego swój majątek postanowiła przekazać właśnie jej.

54-latka rozpoczęła korespondencję, jak sądziła, z notariuszem. Z przesłanych wiadomości wynikało, że właścicielka spadku poniosła koszty związane z przekazaniem darowizny, ale są potrzebne dodatkowe opłaty, między innymi za potwierdzenie legalności darowizny w sądzie. By potwierdzić wiarygodność słów, sprawca przesyłał pokrzywdzonej dokumenty dotyczące darowizny wystawione na jej dane osobowe.

- Niestety 54-latka uwierzyła oszustowi i postąpiła zgodnie z jego wskazówkami, wykonując przelewy oraz zakładając rachunek walutowy. Zrealizowała łącznie trzy transakcje na kwotę niemal 4 tysięcy złotych. Jednak kiedy cały czas pojawiały się nowe komplikacje i potrzeba kolejnych wpłat, kobieta nabrała podejrzeń, że została oszukana. Wówczas postanowiła zgłosić się na komendę - dodaje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z bialskiej policji.

Teraz policja szuka sprawców oszustwa.

Joanna Niećko

Podejrzany o śmiertelne potrącenia motorowerzysty zatrzymany. Miał wszystko nagrywać telefonem

Radzyń Podlaski:

Po uderzeniu w motorowerzystę kierujący nie zatrzymał się, tylko odjechał z miejsca, nie udzielając pomocy poszkodowanemu

Fot. KPP Radzyń Podlaski

Sprawca śmiertelnego potrącenia motorowerzysty zatrzymany. Miał wszystko nagrywać telefonem

Do potrącenia motorowerzysty doszło w środę, 21 czerwca wieczorem w Białce.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazywały na to, że do wypadku doszło w momencie nieprawidłowego wyprzedzania jednośladu przez samochód ciężarowy lub typu bus. Po uderzeniu w motorowerzystę kierujący nie zatrzymał się, tylko odjechał z miejsca, nie udzielając pomocy poszkodowanemu - informuje aspirant Piotr Woszczak z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim. - 42-letni mieszkaniec gminy Kąkolewnica zmarł na miejscu. Sprawą ustalenia sprawcy wypadku zajęli się radzyńscy kryminalni. Ustalili i zatrzymali 34-latka z powiatu bialskiego.

Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. Policjanci zabezpieczyli pojazd marki Mercedes, którym potracił motorowerzystę. Auto miało ślady uszkodzeń.

- Zatrzymany 34-latek swoją ucieczkę po zdarzeniu tłumaczył obawą odpowiedzialności za jazdę na cudzej karcie tachografu pojazdu ciężarowego. Dodatkowo okazało się, że całe zdarzenie nagrywał na telefonie, którym prowadził transmisję na żywo na jednej z platform społecznościowych - dodaje aspirant Piotr Woszczak.

Z kierującym został zatrzymany jego znajomy - 31-latek z gminy Międzyrzec Podlaski, który pomagał naprawiać uszkodzony samochód, żeby nie było śladów po zderzeniu.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 54be382343

Lubartowianin najlepszym zawodnikiem igrzysk w Australii

Krzysztof Górski z Lubartowa wziął udział w sportowych igrzyskach w Australii. Wrócił z pięcioma złotymi medalami. Sukces tym większy, że sportowiec żyje z przeszczepioną wątrobą.

Krzysztof Górski to starszy, szczupły mężczyzna. Jest szefem agencji ochrony. W kwietniu uważni widzowie wiadomości TVP mogli przez chwilę zobaczyć go na ekranie w krótkiej relacji z igrzysk sporowców po transplantacji w Perth w Australii. Pokazano polską ekipę na podium, z flagą biało - czerwoną. Wśród zawodników stał także Lubartowianin.

Pierwsze starty po transplantacji

- Po długiej chorobie otrzymałem drugie życie w postaci przeszczepienia wątroby w 2009 r. w Szpitalu Klinicznym im. dz. Jezus w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 59. Przeszczepu dokonał zespół transplantologów dr. Marka Pacholczyka pod kierunkiem prof. Andrzeja Chmury - mówi Krzysztof Górski. W czasie pobytu w szpitalu zainteresował się gablotą, w której były zdjęcia sportowców i ich życiorysy. Gablota należała do Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji z siedzibą w Iwoniczu Zdroju. Gdy był w tym uzdrowisku razem z żoną, postanowił odwiedzić biuro stowarzyszenia. Tam prezes PSST, Krystyna Murdzek, opowiedziała mu o sukcesach sportowców po transplantacji. Pan Krzysztof postanowił sam spróbować swoich sił w takich zawodach. Jeszcze przed operacją uprawiał sport. - Pierwsze kroki stawiałem w pływaniu odnosząc sukcesy na w mojej kategorii wiekowej na Krajowych Igrzyskach Sportowych zdobywałem złote medale - mówi Krzysztof Górski. Tak rozpoczęła się seria jego sukcesów. Zaczęły się też wyjazdy za granicę. W 2013 r. pojechał na 19. Mistrzostwa Świata w Sporcie po Transplantacji i Dializowanych w Durbanie w RPA.

- Odniosłem wielki sukces pierwszy start i złoty medal w rzucie piłeczką oraz piąte miejsce w pływaniu stylem klasycznym na 100 m - wspomina Krzysztof Górski.

Wyjazdy za granicę

Wkrótce jednak kontuzja kolana spowodowała, że nie mógł już pływać. Zajął się innymi dyscyplinami. Wybrał lekkoatletykę - rzut piłeczką, rzut oszczepem, pchnięcie kulą, dart. Kolejne zawody to 2014 r., na Mistrzostwach Europy w Krakowie Krzysztof Górski zdobył dwa medale srebrne i dwa brązowe.

- Następny wyjazd w roku 2016 do Helsinek na 9. Mistrzostwa Europy. Tutaj zdobyłem tytuł Mistrza Świata i złoty medal w rzucie piłeczką, srebrny medal w rzucie oszczepem, dwa brązowe medale; w pchnięciu kulą i dysku - wylicza Krzysztof Górski. Rok później w Maladze w Hiszpanii zdobył po jednym medalu srebrnym i brązowym. W 2018 r. z mistrzostw na Sardynii przywiózł medal złoty, dwa srebrne i dwa brązowe.

W 2019 r. pojechał do Newcastle w Wielkiej Brytanii.

- Udało mi się zdobyć złoty medal i ustanowić rekord świata w pchnięciu kulą oraz dwa medale brązowe. Nasza drużyna składająca się z 18 zawodników zdobyła 28.złotych medali,11 srebrnych i 8 brązowych co dało nam 16 miejsce drużynowo na 44 startujące kraje - wspomina.

W 2020 r. świat sparaliżowała pandemia COVID - 19. Igrzysk nie było. W 2022 r. sportowcy po transplantacji rywalizowali w Oxfordzie.

- Ogółem zdobyliśmy 37 medali w tym 16 złotych, 14 srebrnych, 7 brązowych, co dało nam 3 miejsce drużynowo na 26 startujących ekip. Mój wkład to: dwa medale złote za rzut oszczepem, piłeczką, dwa medale srebrne rzut dyskiem oraz dart (rzucanie latkami) - mówi Krzysztof Górski.

Igrzyska w Australii. Krzysztof Górski z lewej, z flagą na 480-lecie Lubartowa

Krzysztof Górski z medalami zdobytymi w Perth

Najlepszy zawodnik w Perth

W bieżącym roku, w kwietniu, sportowcy po przeszczepach zjechali się w Perth w Australii.

- Do Australii lecieliśmy Boeingiem, wcale nie było czuć turbulencji. Perth to bardzo piękne miasto, bardzo czyste. Zachowane są zabytki, które są pięknie wbudowane w nowoczesne wieżowce. Zwiedzaliśmy ZOO, w którym są misie koala, kangury. Przewodnik przestrzegał na przed wężami, jest ich w Australii bardzo dużo, wszystkie jadowite - relacjonuje Krzysztof Górski.

Polska reprezentacja szybko zyskała sympatię lokalnej Polonii.

- Staliśmy przed sklepem, oglądaliśmy wystawę i rozmawialiśmy. Usłyszała nas pani Grażyna, która prowadzi restaurację. W Perth mieszka sporo Polaków, na zawodach bardzo nam kibicowali - mówi sportowiec.

W pierwszym dniu zawodów Krzysztof Górski musiał zmierzyć się z pchnięciem kulą i rzutem piłeczką. Drugi dzień to rzut dyskiem i oszczepem

W pierwszym dniu zawodów Krzysztof Górski musiał zmierzyć się z pchnięciem kulą i rzutem piłeczką. Drugi dzień to rzut dyskiem i oszczepem.

- W rzucie dyskiem miałem pierwsze miejsce, pokonałem trzech konkurentów. W rzucie oszczepem miałem wynik 26,44 m. Pokonałem czterech rywali. Wynik zapewniłem sobie już w pierwszym rzucie, zdobyłem złoty medal - mówi Krzysztof Górski. Złoto zdobył także w darcie. W sumie na najwyższym stopniu podium stawał pięć razy. - Zostałem najlepszym zawodnikiem Światowych Igrzysk w lekkiej atletyce, jestem przeszczęśliwy. Do tego Reprezentacja Polski licząca 21 zawodników zdobyła 55 medali 18 złotych, 21 srebrnych oraz 16 brązowych. Na 47 startujących Reprezentacji świata sklasyfikowano 43 Reprezentacje, drużynowo zdobyliśmy 7 miejsce. Sukces niebywały! - komentuje Krzysztof Górski.

Bieg po Nowe Życie

Na igrzyskach lekkoatletycznych nie poprzestaje. We wrześniu ma zamiar startować w Biegu po Nowe Życie. To organizowany co roku bieg, w którym uczestniczą m.in. znani sportowcy, aktorzy, celebryci i członkowie PSST. Inicjatorem biegu jest bokser Przemysław Saleta, który oddał nerkę swojej chorej córce. Ideą biegu jest propagowanie transplantologii. Uczestnicy imprezy kierują się słowami Jana Pawła II „Nie zabierajcie swoich narządów do nieba, są potrzebne na ziemi".

- W moich podróżach i startach od samego początku towarzyszy mi moja żona Zosia, jest mi ostoją i pomocą w trudnych chwilach jej motywacja wręcz mobilizacja daje efekty w wynikach sportowych - dodaje Krzysztof Górski.

Marcin Kusyk

REG

eprasa.pl 54be382343

Witamy na świecie

Mia Lilla Jeżowska, Lubartów
ur. 17 czerwca, g. 16:08, 4,60 kg, 62 cm
Rodzice: Paulina i Dawid

Maja Tobolszewska, Siemień, powiat parczewski
ur. 22 czerwca, 3260 g
Rodzice: Karolina i Patryk

Nikodem Zabielski, Radzyń Podlaski,
ur. 17 czerwca, g. 10:25, 2530 g, 49 cm
Rodzice: Małgorzata i Andrzej

Nikodem Zieniewicz, Podlodówek, gmina Michów
ur. 19 czerwca, g. 13., 2950 g, 53 cm
Rodzice: Agnieszka i Paweł
Brat: Alan (3,5 r.)

Klara Zych, Małaszewicze, pow. bialski
ur. 16 czerwca, g. 12:08, 3,80 kg, 59 cm
Rodzice: Anna i Damian
Brat: Olek (2 lata)

Aleksander Sobiech z tatą, Osiny, powiat łukowski
ur. 15 czerwca, g. 17:55, 4,20 kg, 58 cm
Rodzice Ewelina i Emil (na zdjęciu)

Życzenia urodzinowe

Najlepsze życzonka,
Pięknego w życiu słonka,
Smutków małych jak biedronka
I szczęścia wielkiego jak smok!
Michasi z okazji 1 urodzin — Matka Chrzestna

Konrad Białach poślubił Magdalenę!

W ostatnim czasie jeden z najważniejszych dni w życiu przeżywał Konrad Białach.

Obrońca Unii Krzywda, w przeszłości grający również jako bramkarz, powiedział sakramentalne „tak" swojej wybrance życia - Magdalena. Ślub odbył się w kościele w Radoryżu Kościelnym, zaś wesele w Victorii w Łukowie. Jeszcze przed przyjazdem do młodej koledzy z drużyny wraz z kibicami przygotowali „bramkę" z klubowej flagi oraz użyli świec dymnych.

Gratulujemy!

mp

Życzenia urodzinowe

Idzie misio, idzie konik,
Małpka, piesek, no i słonik,
Wszyscy razem z balonami,
Z najlepszymi życzeniami.
Bo to dzień radosny wielce,
Masz już jeden roczek więcej!

Bartusiowi z okazji 3 urodzin — Rodzice i brat Michał

„Syryj" poślubił piękną Paulę. Wiemy, jak się poznali

Wychowanek Jagiellończyka Biała Podlaska ma żonę.

Były gracz TOP-u 54 Biała Podlaska, Huraganu Międzyrzec Podlaski, Podlasia Biała Podlaska oraz Orląt Radzyń Podlaski powiedział sakramentalne „tak". Jakub Syryjczyk jest zajęty!

26-latek wziął za żonę Paulę. - Natknęliśmy się na siebie w internecie, po czym zaczęliśmy się spotykać. Razem jesteśmy niespełna dwa lata, a znamy się dwa razy dłużej - przyznaje „Syryj". Ślub odbył się w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej, zaś wesele w jednym z lokali w Międzyrzecu Podlaskim.

Gratulujemy!

mp

Życzenia z okazji pierwszej rocznicy ślubu

Magdalena i Marcin Świerzyna 25 czerwca 2022 zawarli związek małżeński, jest to pierwsza rocznica Waszego ślubu, z tej okazji chcielibyśmy Wam życzyć dużo miłości, zdrowia i spełnienia marzeń
życzenia od rodziców - Teresy i Marka Świerzyna oraz od brata Grzegorza

REG

eprasa.pl 54be382343

W rocznicę dwóch akcji przeciw hitlerowskim mordercom

Osiemdziesiąt lat temu żołnierze Armii Krajowej zabili Dykowa i Naujocksa

W roku 1943 ważyły się losy II wojny światowej. Niemcy przegrali pod Stalingradem, alianci wylądowali we Włoszech. Ogłoszono o zbrodni katyńskiej, zginął Sikorski. Na Podlasiu zaś podziemie podejmowało akcje przeciw szczególnie okrutnym hitlerowskich mordercom.

Gwoli przypomnienia tego, co działo się dokładnie osiemdziesiąt lat temu.

Rok 1943 był to rok w którym Niemcy hitlerowskie ogłosiły światu, że w lesie katyńskim odkryto masowe groby pomordowanych w roku 1940 żołnierzy Wojska Polskiego. Był to też rok tragicznej, do dziś dnia do końca niewyjaśnionej śmierci generała Władysława Sikorskiego. Był to też rok aresztowania komendanta Głównego Armii Krajowej. Generała Stefana Roweckiego pseudonim „Grot".

O tych tragicznych wydarzeniach należy nam pamiętać.

Wyrok na kata Turowa i Kąkolewnicy

Pamiętać powinniśmy też, że osiemdziesiąt lat temu Polskie Państwo Podziemne wykonało wyroki śmierci na katach społeczeństwa powiatu radzyńskiego. 29 sierpnia1943 r. zabity został Otton Naujoks przezwanym przez ludność Turowa „Krótkim". Pełnił on funkcję zarządcy niemieckiego majątku w tejże miejscowości, byłej własności Potockich. Miał do dyspozycji przydzielonych niemieckich żołnierzy oraz Ukraińców i własowców. Był równocześnie dowódcą grupy utrzymywanej w majątku do obrony mienia folwarcznego oraz do walki z partyzantką, działającą na tym terenie. Wymyślone przez miejscową ludność przezwisko „Krótki" wynikało z tego, że był on niskiego wzrostu i do tego – szczególnym sadystą. Schwytanych Żydów albo jeńców radzieckich, żołnierzy którzy uciekli z niewoli, wyprowadzał do pobliskiego lasu olchowego, znajdującego się obok folwarku w Turowie i tam rozstrzeliwał. W lipcu 1943 r. kilku żołnierzy podziemia z Oddziału Specjalnego wraz z kilkoma partyzantami radzieckimi „Wołodzi" spaliło należącą do folwarku dużą wydajną maszynę do omłotów zboża i zniszczyło silnik spalinowy do jej napędu. Naujoks w odwet za to, wraz ze swoją grupą zaporową, napadł na wieś Żakowolę Radzyńską, spalił 7 gospodarstw i własnoręcznie zabił dróżnika Pisarka i jego syna. Decyzją gminnych komend Armii Krajowej (AK) i Batalionów Chłopskich (BCh) został wydany wyrok śmierci na Naujoksa za popełnione morderstwa na obywatelach Polski i innych narodowości.

Akcje przeprowadzała AK i Bataliony Chłopskie

Akcję na „Krótkiego" przeprowadzono w składzie: Tadeusz Głowniak członek Batalionów Chłopskich – odpowiedzialny za wykonanie, Henryk Narojek członek Armii Krajowej z Międzyrzeca Podlaskiego. Osłona to: Jan Podolak komendant gminny AK Kąkolewnica, Aleksander Kot żołnierz AK. Za wywiad odpowiadali: a wywiad: Irena Golec i Józef Korolczuk żołnierze BCh. Kilka miesięcy później 30 października1943 roku Wydzielony oddział Radzyńskiego Obwodu AK, który tworzyli partyzanci z oddziału leśnego z lasów turowsko-kąkolewnickich pod dowództwem por. Zygmunta Teodorowicz „Beja" oraz doświadczeni AK-owcy z placówek: Stara Wieś, Branica Radzyńska i Suchowolska, Zbulitów, Milanów i Jabłoń pod dowództwem komendanta Obwodu mjr Konstantego Witkowskiego ps. „Muller" wykonał wyrok śmierci na Adolfie Dykowie.

Wyrodny syn tej ziemi

Pochodzący z Okalewa stolarz, który w czasie okupacji jako zastępca komendanta radzyńskiego Gestapo – był postrachem ludności całego powiatu. Liczba aresztowanych i zamordowanych przez niego Polaków, jaką ustaliły sądy Polski Podziemnej, dochodzi prawie do około 400, a Żydów do około 1000 stąd nazwano go „katem Południowego Podlasia". Wyrok wykonano niedaleko wsi Stasinów na pograniczu gmin Wohyń i Radzyń Podlaski.

Dzisiaj miejsce akcji na Dykowa upamiętnia trudno zauważalna niewielka czerwona tablica stojąca po prawej stronie drogi jadąc w kierunku Wohynia. Tak jak pisał w jednym z poprzednich numerów „Wspólnoty" Zbigniew Smółko obecny stan rzeczy nikomu chluby nie przynosi. Stąd propozycja, by te miejscu upamiętnić umieszczając na kamieniu płytę o treści:
W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej, którzy w tym miejscu, dnia 30.10.1943 roku dowodzeni przez majora Konstantego Witkowskiego ps. „Muller" wykonali wyrok śmierci na „kacie Południowego Podlasia".
Obok pomnika powinna być gablota bądź tablica, w której umieszczono by krótką informację o wydarzeniach z 1943 roku oraz o tym, jakie były skutki udanej akcji Polskiego Podziemia

Motto:

„A jeśli komu droga otwarta do nieba,

Tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,

Że co im zazdrość ujmie. Bóg nagradzać będzie,

A cnota kiedykolwiek miejsce swe osiędzie…"

Jan Kochanowski

Zemsta dosięgła niewinnych

Społeczeństwo powiatu radzyńskiego za zlikwidowanie swoich prześladowców zapłaciło życiem wielu jego mieszkańców. Trzeba pamiętać, że dwa tygodnie po zamachu Niemcy aresztowali 30 osób zamieszkałych w Zbulitowie Małym. Na miejscu zabili kilkunastu mieszkańców Zbulitowa Małego i Bezwoli oraz spalili kilka zabudowań wiejskich. W czasie akcji pacyfikacyjnej, od kul partyzanta Edwarda Kaliszuka ps „Dąbek" zginął zastępca Dykowa gestapowiec Antoni Neuman. Antoni Neuman przed wojną mieszkał w Wohyniu. Brał udział w egzekucjach Polaków i Żydów. Przyczynił się do aresztowania wielu członków Podziemia. Wydano na niego wyrok śmierci. Był on poszukiwany przez oddziały Kedywu. Jego śmieć była przypadkowa jednak rodzina zapłaciła śmiercią jego żony i dzieci w płomieniach ich domu w Bezwoli, podpalonego przez żołnierzy niemieckich.

Wszyscy za, pora na działanie

Propozycję upamiętnienia miejsca wykonania wyroku na Dykowie poparła córka żołnierza z Wydzielonego Oddziału Radzyńskiego Obwodu AK oraz starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski. Pan Starosta chciałby również, żeby upamiętniona została akcja Polskiego Podziemia przeciw Ottonowi Naujocksowi przezywanemu przez ludność Turowa „Krótkim". Ze sprawą zaznajomiła się m.in. Komisja Spraw Społecznych Rady Powiatu Radzyńskiego i udzieliła jej gorącego wsparcia. Szczegółowego przedyskutowania wymaga forma przestrzenna i tekstowa upamiętnienia i jest ona w tej chwili przedmiotem konsultacji na różnych szczeblach, sprawa wydaje się jednak być na dobrej ścieżce.

Piotr Szkurłatowicz

REG

O samej akcji na Dykowa Wspólnota pisała m.in. w 2018 roku:

Pierwsze próby zamachu, przygotowywane miejscowymi siłami, miały miejsce w 1941 roku. Potem nawet przybyła grupa egzekucyjna z położonej na dzisiejszej Białorusi Lidy, wróciła jednak bez efektów. Gestapowiec strzegł się bardzo dobrze - nigdzie nie ruszał się bez kilkunastoosobowej obstawy, często zmieniał trasy przejazdów i plany działań. Na szansę trzeba było czekać do 30 października 1943 roku (podawana gdzieniegdzie data 30 listopada jest błędna). Wtedy nadeszła informacja, że Dykow pojechał do Wohynia. Oddział dowodzony przez Konstantego Witkowskiego ps. Miller (w innych wersjach Muller) przebywał w tym czasie w Zbulitowie. Szybko zmobilizowano łącznie 24 partyzantów i przygotowano zasadzkę na dzisiejszej szosie 63, w rejonie mostku koło Stasinowa (dzisiaj można wypatrzyć tam, od południowej strony drogi, pamiątkową tabliczkę). Leśnym sprzyjało tego dnia szczęście. Po pierwsze Dykow wybrał akurat tą drogę, a nie (dzisiejszą powiatową) przez Zbulitów. Po drugie półciężarówkę z ochroną odesłał przodem. Tej szansy nie można było przepuścić.Pierwszy na trasie pojawił się motocyklista - zwiadowca. Zatrzymano go, odprowadzono do lasu i zastrzelono. Miejsce to można określić z dużą dokładnością: jeden z poszukiwaczy śladów historii znalazł tam wykrywaczem kilka łusek, związanych najpewniej z tym właśnie epizodem.

Dykow jechał w towarzystwie kierowcy i adiutanta samochodem osobowym. Kiedy auto znalazło się na wysokości zasadzki, z południowej strony drogi zagrał karabin maszynowy i automaty. Kierowca zginął na miejscu. Adiutant próbował uciekać w pola, ale został ścięty serią. Ranny Dykow wyczołgał się z samochodu i próbował się ostrzeliwać, ale rany były poważne. Pierwszy podszedł do niego Zygmunt Korszeń ps. Tulipan ze Zbulitowa, chwilę później sam Miller i Stefan Końka. Hitlerowiec próbował tłumaczyć się, że szkodził tylko Żydom, że sprawi, iż gestapo wypuści wszystkich Polaków, ale na wszelkie wyjaśnienia i pertraktacje było o ponad 3 lata za późno. W oddziale było za dużo osób, którzy ze zbrodniarzem mieli nawet osobiste rachunki krwi. Bronisławowi Pawlinie, ps. Gruz kilka miesięcy wcześniej Dykow w miejscowości Płudy wymordował całą rodzinę, włączając w to kilkumiesięczne niemowlęta.

Zabitych Niemców ułożono przy drodze. Ciała oblano benzyną i podpalono, zabezpieczając jednak twarz Dykowa. Polakom zależało, żeby Niemcy dokładnie wiedzieli, kogo i dlaczego zastrzelono.

(Zbigniew Smółko)

To z inspiracji Adolfa Dykowa rozstrzelano w Sitnie grupę radzyńskich harcerzy z harcmistrzem Stefanem Lisowskim na czele

eprasa.pl 54be382343

Kiedy Sura Goldberg wyjechała w 1967 roku w Łukowie nie było już żadnego Żyda

Odszedł ostatni łukowski Żyd

Przed miesiącem (26 maja) w Teksasie (USA) zmarł pochodzący z Łukowa Abe (Abram) Goldberg, tak jak i ja absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki, mój fejsbukowy znajomy.

Abe i jego synowie w Łukowie w 2014 roku. Siedzą na trybunie stadionu Orląt. Niedaleko tego miejsca mieścił się m.in. żydowski cmentarz

10 | August 7, 2014 SENIORS TEXAS JEWISH POST SINCE 1947

Abe Goldberg returns to Poland after 51 years

Goldberg and sons reconnect with childhood friends

By Gabby Ferrara

Abe Goldberg immigrated to Dallas from Łukow, Poland in November 1963. He made a life for himself and his family in the United States, never knowing when or if he would ever see Poland again. Fifty-two years later, he returned to find a much different country than the one he left behind the Iron Curtain.

According to Goldberg, he and his mother received a letter from the U.S. embassy in 1962 saying that they could come to the United States. Goldberg had just taken his entrance exams for law school, but left anyway.

He was amazed by what he saw when he arrived in the United States. "I came from a little town, a little village basically," he said. "[Dallas] have but one car, we had a horse and buggy and then I came to Dallas and there were all these cars speeding by. I kept asking everybody, 'Where are they going?'"

Through the sponsorship of the Pringler family, Goldberg was able to integrate into American life, ultimately marrying, raising children, getting a job and going to college. "I didn't miss a [Polish] at all. I was born here," he said. "My wife and I were just like guests. I didn't have any direct family over there anymore, only the graves. I missed my friends."

Until serving those friends were most heroes whom Goldberg grew up with, whose family thought of him as a little son.

Goldberg kindly decided it was time to go this year, partly in thanks to his sons and some health issues. "The boys always wanted me to go home," he explained. "I was

see GOLDBERG, p.22

Time to Move Mom and Dad? SHS We Buy Homes from Seniors in Transition 972-974-0844 SHShelps.com

Your personal transportation Service! RELIABLE & AFFORDABLE SerenityRides Rides to: • doctor's appointments • hairdresser • errands • religious services • medical procedures 214.800.2063 www.serenityrides.com

EMERITUS SENIOR LIVING Discover America's Favorite Assisted Living Communities EMERITUS (972) 760-5947 Call us today to schedule a free visit

Z amerykańskiej żyowskiej gazety z 2014 roku: Goldberg wyemigrował do Dallas z Łukowa w grudniu 1963 roku. Urządził życie dla siebie i swojej rodziny czy i kiedykolwiek zobaczy Polskę. 51 lat później wrócił i zobaczył zupełnie inny kraj, niż pozostawił kiedyś za Żelazną Kurtyną. Według Goldberga on i jego matka w 1962 roku otrzymali pismo z amerykańskiej ambasady, że mogą wyjechać do USA. Goldberg akurat miał zdane egzaminy na prawo, ale i tak podjął decyzję o wyjeździe. Był zaskoczony tym co zobaczył: przyjechaliśmy z miasteczka, ze wsi w zasadzie, nie mieliśmy samochodu, mieliśmy konia i furmankę. Tutaj zobaczyliśmy te wszystkie samochody i pytałem: dokąd one jadą? . „Nie tęskniłem za Polska, byłem na to zbyt zapracowany. Nie miałem tam żadnej rodziny, tylko groby". (....) Goldberg wybrał się do Polski dopiero w tym roku, głównie dzięki synom. (...) Był zszokowany tym, co zobaczył w Polsce. „Kiedy wyjeżdżałem, nie było nic na półkach. Musieliśmy stać w kolejkach, żeby kupić kawałek chleba, w sklepach był tylko alkohol. Ludzie już nie noszą się w szarych i zielonkawych mundurach jak kiedyś, kobiety są ładnie ubrane, jedzenie i samochody są wszędzie, ludzie w niedzielę jeżdżą na rowerach i spacerują, piknikują, bawią się z dziećmi. (...) W Łukowie rodzina Goldberga spotkała się z rodziną, która wspierała go kiedy był młody. Barbara Tryboń jeszcze żyła i patrzyła na Abea jak na syna, który wrócił do domu. Kiedy do domu przyszli jej synowie, wszyscy razem zjedli tradycyjny, pięciogodzinny polski obiad

June 7, 1967

SHE YEARNS FOR A SYNAGOGUE

Lukow's Last Jew Starts Life in U. S.

Mrs. Sura Goldberg 'The Last Jew'

DALLAS, Tex. — (Special) — The entire population of Lukow, Poland got off a plane at Love Airfield in Dallas, Tex. recently.

That entire population was in the person of Mrs. Sura Goldberg, a blue-eyed, Orthodox Jewish lady of 50, who during World War II helped the underground blow up trains.

She hasn't been to a synagogue since 1939.

She was the last representative of what had been a Jewish community numbering about 12,000 in Lukow when the Nazis stormed in.

At the end of World War II, only about 100 Jews survived in Lukow.

By 1963, Mrs. Goldberg and her son, Abe, were the only members of their faith left in the city. The synagogues had been torn down to make room for office buildings.

Abe Goldberg was brought to Dallas in 1963 through the efforts of Sol Prengler, who runs a clothing store, and Frank Block, assistant vice-president at the Mercantile National Bank at Dallas.

Block, Prengler and Goldberg, now 21, have been working to bring Mrs. Goldberg to Dallas for three years.

Block and Prengler have arranged for 16 Jews to come to Dallas from Lukow.

Mrs. Goldberg sacrificed her house and three lots in Lukow to leave Poland. She wasn't permitted to sell the lots. The house, worth about $5,000, she figures, went for the equivalent of about $500 in U.S. currency.

It was the first airplane flight for the gentle-looking woman who went on "about 30" underground raids during the war. She said she was frightened by the thought of flying.

She looked over her son. Abe, weighing 178 pounds, had gained about 50 pounds since she last saw him.

Pringler — who, with 16 other Jews, hid for two years from the Nazis in "a hole in the ground" in Lukow — translated for Mrs. Goldberg in an interview.

Mrs. Goldberg made it clear that she is happy to be in a free country and in a city where there are synagogues.

Couple Plans Fall Wedding

Relacja St. Louis Jewish Light o przyjeździe do USA mamy Abea Goldberga w 1967 roku:
Cała populacja łukowskich Żydów pojawiła się ostatnio na lotnisku Love Airfield w Dallas. Cała ta populacja składała się z pani Sury Goldberg, 50-letniej, niebieskookiej pobożnej pani, która w czasie II wojny światowej pomagała partyzantom wysadzać pociągi. W synagodze nie była od 1939 roku. Jest ostatnią reprezentantką społeczności, która przed najazdem Hitlera liczyła około 12 tysięcy osób. Wojnę w Łukowie przeżyło około 100 Żydów. W 1963 roku pani Sura i jej syn Abe byli jedynymi wyznawcami tej religii w mieście. Synagogę zburzono, żeby zbudować budynki administracji. Abe przeniósł się do Dallas w 1963 roku dzięki staraniom prowadzącego sklep Sola Prangera i Francka Blocka, asystenta wiceprezesa Mercantile National Bank. Cała trójka pracowała nad sprowadzeniem pani Sury przez trzy lata. Block i Prengler sprowadzili tu wcześniej 16 łukowskich Żydów. Sura, żeby wyjechać, poświęciła w Łukowie dom i trzy działki. Nie mogła ich sprzedać, więc ostatecznie to, co było warte ok. 5000 dolarów, musiała odstąpić za 1/10 tej kwoty. Był to pierwszy w życiu lot samolotem tej zacnie wyglądającej damy. Mimo, że uczestniczyła w około 30 akcjach podziemia w czasie wojny, teraz była zupełnie przerażona. Rozglądała się za synem. Abe teraz waży 178 funtów, kiedy widziała go ostatnio był o 50 lżejszy...
Rozmowę tłumaczył Pranger, który wraz z 16 innymi Żydami przeżył dwa lata, ukryty w ziemiance. Pani Goldberg mówiła, że cieszy się z tego, że może być w wolnym kraju, w którym są synagogi

Abe Goldberg urodził się w Łukowie 10 kwietnia 1945 roku. Był synem Sury i Pesacha Goldbergów. Jego matka, urodzona 4 listopada 1922 roku, z domu Goldzak, podczas wojny należała do żydowskiego oddziału partyzanckiego. W tym czasie straciła pierwszego męża i troje dzieci, które z nim miała. Zostali oni zabici przez członków podziemia, prawdopodobnie nacjonalistycznego.

Z kolei ojciec Abego Pesach figuruje na liście 150 Żydów łukowskich ocalonych z Holokaustu, zamieszczonej w wydanej w języku jidysz książce „Męczennicy i bohaterowie. Żydzi Łukowa" (Łódź 1947) oraz w wykazie obejmującym sześciu Żydów, którzy przeżyli okupację niemiecką w Łukowie, sporządzonym 4 lutego 1950 roku przez zarząd miasta, przechowywanym w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie i zamieszczonym w mojej książce „Żydzi Łukowa i okolic" (Warszawa 2008). Państwo Goldbergowie mieszkali przy ulicy Świderskiej 2.

Pesach Goldberg zmarł w 1959 roku, a cztery lata później jego syn wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Sprowadził go tam pochodzący z Łukowa Sol (Szlomo) Prengler, przy wsparciu Franka Blocka. Wcześniej ułatwili oni wyjazd do USA szesnastu innym Żydom łukowskim.

Różnica między Łukowem a Dallas

Choć Abe Goldberg miał już zdany egzamin na studia prawnicze, gdy dostał z ambasady amerykańskiej zaproszenie, nie wahał się ani chwili. W Łukowie nie trzymało go nic prócz polskich przyjaciół. Rodziny, poza matką, nie miał, bo wszyscy zginęli w Holokauście. Nawet groby po nich nie zostały. W mieście panowała peerelowska bieda i szarość. Gdy przybył do Dallas w Teksasie, notabene kilka dni przed zamachem na prezydenta Johna F. Kennedy`ego, który miał miejsce 22 listopada 1963 roku, przeżył szok, widząc metropolię z drapaczami chmur i ulicami pełnymi samochodów.

Niecałe cztery lata później dołączyła doń jego matka Sura – przyleciała do Dallas na początku lipca 1967 roku. O przyjeździe obojga emigrantów z Polski informowała miejscowa prasa („The Dallas Morning News", 20 listopada 1963; „St. Louis Jewish Light", 7 lipca 1967). Opuszczając Łuków, Sura musiała sprzedać za bezcen (jedną dziesiątą wartości) dom i pozostawić trzy niezabudowane działki. W USA przeżyła ponad dwadzieścia lat – zmarła 16 marca 1988 roku.

Nowy kraj, nowe szczęście

Nieznający języka angielskiego Abe Goldberg szybko stał się pełnoprawnym członkiem amerykańskiego społeczeństwa i całym sercem pokochał swój nowy kraj, który zapewnił mu wolność, bezpieczeństwo i dobre warunki do życia. W 1967 roku ożenił się z Irene, z którą miał czterech synów (Davida, Danny`ego, Jeffreya i Gary`ego) i dwanaścioro wnucząt. Przez lata mieszkał z rodziną w Richardson w Teksasie. Przez 43 lata pracował w Texas Instruments/Raytheon. W 2013 roku przeszedł na emeryturę.

Z Holocaustu ocalała tylko matka Goldberga

Łuków odwiedził do pięćdziesięciu latach

Rok później po raz pierwszy odwiedził swoje rodzinne miasto, czyli Łuków. Spotkał się wówczas między innymi z Barbarą Tryboń, która w czasie jego dorastania była dlań jak druga matka. Swoim trzem synom, którzy z nim przyjechali, pokazał też Warszawę, Majdanek i Auschwitz. Relacja z tej wizyty zamieszczona została w „Texas Jewish Post" (7 sierpnia 2014).

W pamięci bliskich Abe Goldberg pozostanie jako człowiek bardzo pracowity i oddany rodzinie, a także miłośnik wielu dyscyplin sportowych.

Był więc Abe Goldberg ostatnim Żydem z Łukowa – urodzonym i wychowanym w tym mieście. Inni, z którymi utrzymuję kontakt, są mieszkającymi w Izraelu, Francji lub USA potomkami Żydów łukowskich, którzy przyszli na świat już w tych krajach, bądź też urodzili się jeszcze w czasie wojny, ale na terenie ZSRR, a później nie wrócili już z rodzinami do Łukowa, tylko na pewien czas zatrzymali się na Śląsku, po czym wyemigrowali.

Niech dusza jego wpleciona zostanie w węzeł życia wiecznego...

Krzysztof Czubaszek

REG

eprasa.pl 54be382343

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Pierwsze wzmocnienia Górnika. „Dla niego słowo jest ważniejsze od pieniędzy”

Skrzydłowy Piotr Starzyński i środkowy obrońca Lukas Klemenz to nowi zawodnicy pierwszoligowego Górnika.

Słowo droższe od pieniędzy

Dwuletnim kontraktem z opcją przedłużenia o kolejny rok związał się z Górnikiem Lukas Klemenz. To 27-letni środkowy obrońca lub defensywny pomocnik.

Urodzony w Niemczech piłkarz ma w swoim CV sporo klubów. Reprezentował barwy m.in. Korony Kielce, Olimpii Grudziądz, GKS-u Bełchatów, GKS-u Katowice czy Wisły Kraków. W Ekstraklasie rozegrał 64 mecze, w których strzelił dwa gole. Ostatnio, od stycznia 2021 roku, występował w węgierskim Honvedzie Budapeszt. Po sezonie 2022/2023 jego drużyna spadła z węgierskiej ekstraklasy.

- Lukas to mój cel transferowy numer 1. Dosyć długo zajęło nam, by przekonać go do projektu, że warto u nas grać. To środkowy obrońca, defensywny pomocnik, zawodnik, który podniesie jakość sportową naszego zespołu, jego agresywność i oddziaływanie przy stałych fragmentach gry w ofensywie i defensywie - mówi Veljko Nikitović, dyrektor sportowy Górnika, cytowany przez klubowe media. - Kiedy wszystkie warunki i zapisy kontraktu były dogadane, to zawodnik dostał propozycje z ekstraklasowego i pierwszoligowego klubu i były to lepsze warunki. Lukas zachował się fair i powiedział, że dał słowo naszemu klubowi i trenerowi Mamrotowi, a według niego słowo jest ważniejsze od pieniędzy. To pokazuje charakter tego chłopaka - dodał Serb.

Fot.Górnik łęczna

Piotr Starzyński na swoim koncie ma 17 spotkań w młodzieżowych reprezentacjach Polski

Nastolatek z „Białej Gwiazdy”

Zielono-czarni wypożyczyli skrzydłowego Piotra Starzyńskiego z Wisły Kraków na rok.

19-latek grał w przeszłości w juniorskich zespołach Ruchu Radzionków, Ruchu Chorzów i Wisły Kraków. W sezonie 2020/2021 zadebiutował w barwach „Białej Gwiazdy” w Ekstraklasie. Dotychczas rozegrał 33 mecze na najwyższym poziomie rozgrywkowym, w których strzelił jednego gola.

W poprzednim sezonie ofensywny pomocnik wystąpił w 12. meczach Wisły w Fortuna 1. Lidze. Na swoim koncie ma także 17 spotkań w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

Dotychczas klub opuścili Serhij Krykun, Dawid Tkacz, Wiktor Łychowydko. W Górniku nie będą też występować już zawodnicy, którzy byli wypożyczeni w poprzednim sezonie: Szymon Lewkot, Hubert Sobol i Patryk Pierzak.

Górnik ma nowego napastnika

Kibice domagali się od działaczy Górnika wzmocnień w ofensywie, bo napastnicy nie byli najmocniejszą stroną łęcznian w poprzednim sezonie. W odpowiedzi zielono-czarni podpisali dwuletni kontrakt z Chorwatem Marco Roginiciem.

Urodzony w chorwackim Bjelovaru zawodnik w wieku 22 lat opuścił ojczyznę i przeniósł się do słoweńskiego NK Nafta. Potem trafił do Polski. Przez ponad trzy sezony bronił barw Podbeskidzia Bielsko-Biała, w którym rywalizował w 1. Lidze oraz Ekstraklasie. Rozegrał w nim 79 meczów, w których strzelił 13 goli, w tym dwa na najwyższym poziomie rozgrywkowym.

W przerwie zimowej sezonu 2021/2022 przeszedł do pierwszoligowego GKS-u Katowice. Tam zaliczył 43 spotkania. Zdobył w nich trzy bramki.

dsm

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Kiedy derby z Motorem?

Motor Lublin, Wisła Kraków, Lechia Gdańsk, Arka Gdynia, Polonia Warszawa - m.in. te zespoły przyjadą do Łęcznej na ligowe mecze z Górnikiem.

Polski Związek Piłki Nożnej ogłosił już wstępny terminarz Fortuna 1. Ligi na sezon 2023/2024. Rozgrywki ruszają już za miesiąc 22-23 lipca i potrwają 25-26 maja. Ostatnia kolejka przed przerwą zimową zostanie rozegrana 16-17 grudnia, a pierwsza w 2024 roku 17-18 lutego. Na otwarcie sezonu zielono-czarni zmierzą się u siebie z Wisłą Kraków.

dsm

TERMINARZ GÓRNIKA ŁĘCZNA

1. (22-23.07.): Górnik - Wisła Kraków
2. (29-30.07.): Górnik - Arka Gdynia
3. (5-6.08.): Miedź Legnica - Górnik
4. (12-13.08.): Górnik - Chrobry Głogów
5. (19-20.08.): Motor Lublin - Górnik
6. (26-27.08.): Górnik - Wisła Płock
7. (2-3.09.): Znicz Pruszków - Górnik
8. (16-17.09.): Górnik - Resovia
9. (23-24.09.): Podbeskidzie Bielsko-Biała - Górnik
10. (30.09. - 1.10.): Górnik - Zagłębie Sosnowiec
11. (7-8.10.): Lechia Gdańsk - Górnik
12. (21-22.10.): Górnik - GKS Katowice
13. (28-29.10.): Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Górnik
14. (4-5.11.): Odra Opole - Górnik
15. (11-12.11.): Górnik - Polonia Warszawa
16. (25-26.11.): Stal Rzeszów - Górnik
17. (2-3.12.): Górnik - GKS Tychy
18. (9-10.12.): Wisła Kraków - Górnik
19. (16-17.12.): Arka Gdynia - Górnik
20. (17-18.02.): Górnik - Miedź Legnica
21. (24-25.02): Chrobry Głogów - Górnik
22. (2-3.03.): Górnik - Motor Lublin
23. (9-10.03.): Wisła Płock - Górnik
24. (16-17.03.): Górnik - Znicz Pruszków
25. (30.03.): Resovia - Górnik
26. (6-7.04.): Podbeskidzie Bielsko-Biała - Górnik
27. (13-14.04.): Zagłębie Sosnowiec - Górnik
28. (20-21.04.) Górnik - Lechia Gdańsk
29. (24.04.): GKS Katowice - Górnik
30. (27-28.04.): Górnik - Bruk-Bet Termalica Nieciecza
31. (4-5.05.): Górnik - Odra Opole
32. (11-12.05.): Polonia Warszawa - Górnik
33. (18-19.05.): Górnik - Stal Rzeszów
34. (25-26.05.): GKS Tychy - Górnik

Wisła zaczęła przygotowania

W miniony poniedziałek zespół Wisły Grupa Azoty Puławy odbyli pierwsze zajęcia w okresie przygotowawczym do nowego sezonu. Ekipą dowodził Michał Piros, który zastąpił na stanowisku trenera Mariusza Pawlaka.

Bliźniak zostaje w Wiśle!

Dominik Cheba przedłużył kontrakt z Wisłą Grupa Azoty Puławy na kolejny sezon.

26-latek rozegrał 104 oficjalnych meczów w klubie z Puław. Wychowanek KSZO Junior Ostrowiec Świętokrzyski przybył do Wisły przed rundą wiosenną sezonu 2019/2020. Na koncie ma jedno trafienie.

Może niewiele osób wie, filigranowy obrońca ma brata bliźniaka. Patryk Cheba jest często widywany na meczach w Puławach. W CV ma grę w: KSZO Junior, Ruchu Chorzów (Młoda Ekstraklasa i drugi zespół) oraz KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Nowy asystent w Wiśle Puławy. Grał w Liverpoolu!

Nowym pomocnikiem Michała Pirosa w Wiśle Puławy został Michael Chojnicki.

Maciej Kona musi szukać sobie nowego klubu. 26-letni pomocnik grał w Wiśle od rundy jesiennej sezonu 2021/2022. W sumie wystąpił w 45 meczach o punkty i zdobył jedną bramkę

Nie tak dawno Dominik Cheba świętował 100 meczów w barwach puławskiej ekipy. Teraz okazało się, że licznik będzie bił nadal

26-latek urodził się w USA w Hackensack. Występował w KS-ie Raszyn, Świcie Nowy Dwór Mazowiecki, Ożarowiance Ożarów Mazowiecki oraz w Anglii w: FC Widnes, Liverpool FC Foundation College (juniorzy), City od Liverpool, St Helens Town AFC.

W ostatnim czasie był asystentem trenera w Legionovii Legionowo. Wspólnie doprowadzili ekipę spod Warszawy do tytułu wicemistrzów III ligi.

Ośmiu odchodzi

W nowym sezonie kibice nie zobaczą pięciu zawodników.

Bartosz Bernard i Jakub Czajkowski po okresie wypożyczeń wrócili do swoich macierzystych klubów. Z kolei wygasający kontrakt Macieja Kony nie zostanie przedłużony. Ostatni z nich w barwach Wisły rozegrał 45 spotkań, podczas których zdobył jedną bramkę. Z kolei Bartosz Bernard i Jakub Czajkowski pojawili się na drugoligowych boiskach dziewięciokrotnie.

Piotr Zieliński i Błażej Sapielak nie będą dłużej reprezentowali biało-niebieskich barw. Obaj zawodnicy wrócą z wypożyczeń do swoich klubów. Piotrek rozegrał w Wiśle 24 mecze, natomiast Błażej trzykrotnie pojawił się na placu gry.

Identyczna sytuacja odnosi się do kolejnych trzech graczy. Wojciech Błyszko, Robert Majewski i Marcin Ryszka odchodzą z Wisły Puławy. Ich wygasające z końcem czerwca kontrakty nie zostaną przedłużone. W poprzednim sezonie eWinner II ligi Błyszko zagrał w 14 spotkaniach, Majewski zanotował 26 występów i jednego gola, a Ryszka wystąpił w 20 meczach i strzelił jednego gola.

Wisła zna terminarz

Poznaliśmy terminarz rozgrywek II ligi w sezonie 2023/2024.

Pierwsza kolejka została zaplanowana na weekend 22/23 lipca. Na inaugurację nasza ekipa w Puławach spadkowicza z I ligi Chojniczankę Chojnice. W rundzie jesiennej Wisła rozegra 20 spotkań, a ostatni z nich odbędzie się 2/3 grudnia przeciwko Stali Stalowa Wola.

22.07., Wisła - Chojniczanka
29.07., Wisła - ŁKS II Łódź
05.08., Stal - Wisła
12.08., Wisła - Stomil
19.08., KKS Kalisz - Wisła
26.08., Wisła - Hutnik
02.09., Sandecja - Wisła
09.09., Wisła - Polonia
16.09., Olimpia E. - Wisła
23.09., Wisła - Lech II
30.09., Kotwica - Wisła
07.10., Wisła - Olimpia G.
14.10., Skra - Wisła
21.10., Wisła - Radunia
28.10., Zagłębie II - Wisła
04.11., Wisła - GKS Jastrzębie
11.11., Pogoń - Wisła
18.11., Chojniczanka - Wisła
25.11., ŁKS Łódź - Wisła
02.12., Wisła - Stal

Puchar Polski z Hutnikiem

Znamy pary rundy wstępnej Fortuna Pucharu Polski w sezonie 2023/2024.

Wisła Grupa Azoty Puławy zagra przed własną publicznością z Hutnikiem Kraków. Starcie zostało zaplanowane na 9 sierpnia.

PARY RUNDY WSTĘPNEJ

Chojniczanka Chojnice - Śląsk II Wrocław
Sandecja Nowy Sącz - Garbarnia Kraków
Polonia Warszawa - Siarka Tarnobrzeg
Znicz Pruszków - Górnik Polkowice
Kotwica Kołobrzeg - Zagłębie II Lubin
Stomil Olsztyn - Radunia Stężyca
Wisła Puławy - Hutnik Kraków
Motor Lublin - Lech II Poznań
KKS 1925 Kalisz - GKS Jastrzębie
Pogoń Siedlce - Olimpia Elbląg

mp

REG

eprasa.pl 54be382343

Kaczyński w Podlasiu. Bez Balickiego i Karoliny

Znamy plany Podlasia!

Piłkarze z Białej Podlaskiej wrócą do treningów 6 lipca.

W planach są cztery gry kontrolne. Na inaugurację ekipa Artura Renkowskiego zmierzy się przed własną publicznością z Mazovią Mińsk Mazowiecki, która zajęła drugie miejsce w IV lidze mazowieckiej, tracąc szansę na awans w ostatniej kolejce, kiedy tylko zremisowali 1:1 z Wisłą II Płock. W zespole „Mazy" występowało dwóch byłych graczy Podlasia: Borys Piotrowski oraz Tomasz Nieściruk oraz znany z gry w Orlętach Radzyń Podlaski - Sebastian Kaczyński.

Kolejne trzy boje to spotkania z ekipami z województwa Podlaskiego. Starcie z Turem odbędzie się w Bielsku Podlaski, zaś z Jagiellonia II Białystok oraz Olimpią Zambrów w Białej Podlaskiej. Pierwszy mecz o punkty w nowym sezonie odbędzie się najprawdopodobniej 5 sierpnia.

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

15.07., Mazovia Mińsk Maz.
22.07., Tur Bielsk Podl.
26.07., Jagiellonia II Białystok
29.07., Olimpia Zambrów

Bogusz Suchecki trenerem Podlasia!

Bogusz Suchecki został nowym asystentem Artura Renkowskiego w trzecioligowym Podlasiu Biała Podlaska.

Funkcje w pierwszej drużynie będzie łączył z pracą koordynatora w Akademii Podlasia. Suchecki to doświadczony trener z licencją UEFA A oraz wykładowca na bialskiej uczelni sportowej. Będzie odpowiedzialny za zarządzanie jednostką treningową oraz prowadzenie treningu formacyjnego i indywidualnego.

Podlasie nie zdołało ograć Korony

Przegrana 1:3 na własnym boisku z Koroną Kielce oznacza, iż gracze Podlasie Biała Podlaska nie awansowali do zmagań w Centralnej Lidze Juniorów do lat 15.

Bialczanie mieli niezłą sytuację wyjściową. Na wyjeździe zremisowali 4:4. Niestety, przed własną publicznością musieli uznać wyższość „Scyzoryków".

Wicemistrz Polski w minisiatkówce nie zagra w Podlasiu!

Znamy nazwisko zawodnika, który opuści ekipę z Białej Podlaskiej.

Mateusz Chyła był ważnym ogniwem w Podlasiu. Rozegrał 25 meczów, 22 w wyjściowym składzie, 20 pełnych spotkań (1993 minuty). Zdobył jedną bramkę i zobaczył dwie żółte kartki. Dla wychowanka Cisów Nałęczów była to druga przygoda z biało-zielonymi. Naszą ekipę reprezentował w sezonie 2018/2019, a następnie przez trzy lat grał na cześć Orląt Radzyń Podlaski.

Szymon Kamiński został nowym graczem biało-zielonych. Przeniósł się z Orląt Radzyń Podlaski

Co ciekawe, zawodnik drużyn młodzieżowych Motoru Lublin zadebiutował w pierwszej ekipie ze stolicy województwa lubelskiego w starciu z Podlasiem, wchodząc na boisko w 61 minucie. Po występach w Miedzi II Legnica przeniósł się do Podlasia. W sezonie 2018/2019 rozegrał 27 meczów i zdobył jedną bramkę. W debiucie obejrzał czerwoną kartkę w 80 minucie.

Biała Podlaska była mu pisana od zawsze. Może mało kto wie, ale Mateusz Chyła wraz z zespołem Serbinowa wywalczył wicemistrzostwo kraju w siatkówkę. - W Szkole Podstawowej w Nałęczowie trenowaliśmy siatkówkę. Odpadliśmy z rozgrywek Kinder + Sport, ale moja dobra postawa została zauważona przez trenerów Serbinowa Biała Podlaska: Joannę Białą-Sobieraj oraz Macieja Sobieraja. Pojechałem wraz z ich podopiecznymi na XVIII Ogólnopolski Finał w minisiatkówce o puchar Kinder+Sport i wywalczyliśmy wicemistrzostwo kraju w „czwórkach" - mówił niegdyś na łamach Wspólnoty.

Bez Artura

Zaledwie pół sezonu trwała przygoda Artura Balickiego z Podlasiem.

23-letni napastnik trafił do ekipy z Białej Podlaskiej z Legionovii Legionowo. Rozegrał 8 meczów (383 minuty), w których zdobył 6 bramek. Otrzymał jedną żółtą kartkę.

Bogusz Suchecki dołączył do sztabu Podlasia Biała Podlaska

Karolina Hołownia odeszła z Podlasia

Co ciekawe, zawodnik rodem z Lublina wszystkie trafienia dla biało-zielonych zdobył w czterech ostatnich starciach. Raz trafił do siatki w meczu z Orlętami Radzyń Podlaski i KS-em Wiązownica, a dwukrotnie z Lublinianką Lublin oraz Unią Tarnów.

On jest w wieku trenera Podlasia. Chłopak rodem z Krzywdy w biało-zielonych

Znamy nazwisko nowego zawodnika klubu z Białej Podlaskiej. Szymon Kamiński przeniósł się do Podlasia.

25-letni pomocnik jest wychowankiem Unii Krzywda. Grał w młodzieżowych drużynach Motoru Lublin, a następnie występował w seniorach ekipy ze stolicy województwa.

Przed rundą wiosenną sezonu 2019/2020 przeniósł się do radzyńskich Orląt, z miejsca stając się ważnym ogniwem ekipy. Zawodnik mierząc aż 192 cm w minionym sezonie wystąpił w 30 spotkaniach (2700 minut). Co ciekawe, w każdym z występów zagrał od pierwszej do ostatniej minuty. Zobaczył siedem żółtych kartek. Zanotował dwie asysty i jednego samobója.

Maciej Kurowski podjął decyzję.

W zakończonym sezonie był ważnym młodzieżowcem w Podlasiu.

Maciej Kurowski wystąpił w 28 spotkaniach (1281 minut). Zdobył trzy bramki i obejrzał tyle samo kartek.

Popularny „Kura" zdecydował o swojej przyszłości. 18-latek nadal będzie występował w Podlasiu. Maciej jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska, a najbliższe rozgrywki będą dla niego trzecie w seniorskiej przygodzie z piłką.

mp

Orlęta mają nowego trenera. Marcin Popławski prowadził ostatnio Granit Bychawa

Drużynę trzeba budować od nowa

Pawła Babiarza na stołku trenera Orląt zastąpi 42-letni szkoleniowiec, który wcześniej związany był długo m.in. z Wisłą Puławy. Ulicę Warszawską opuściło kilku kluczowych piłkarzy, losy innych rozstrzygną się w najbliższych dniach. Wzmocnień na razie nie widać.

Marcin Popławski już dwa razy był przymierzany do pracy w Orlętach, ale za każdym razem w ostatniej chwili realizował się inny scenariusz. Jako piłkarz związany był z Motorem Lublin (słynęły zwłaszcza jego zagrania zewnętrzną stroną stopy!) i bił w jego barwach rekordy strzeleckie. Karierę piłkarską skończył w 2020 roku w wieku 39 lat. Potem pracował jako trener młodzieży w Wiśle Puławy, był tam też asystentem Mariusza Pawlaka. - Top profesjonalizmu, poza tym bardzo porządny facet - słyszymy od piłkarzy, którzy z nim wtedy pracowali. W poprzednim sezonie samodzielnie prowadził Granit Bychawa. Drużyna zakwalifikowała się jesienią do grupy mistrzowskiej, gdzie jednak wiodło się im już znacznie słabiej.

Fot.R. Szelech

Szymon Kamiński żegna się z Orlętami. Na pewno będzie mile wspominany. Choćby za dwa gole zdobyte w końcówce meczu ze Stalą Stalowa Wola w czerwcu 2021 roku, które zadecydowały o cudownym utrzymaniu w lidze. Dzięki Kamyk, powodzenia!

Czas pożegnań

Na razie nowy trener przebywa na urlopie, pierwsze zajęcia po letniej przerwie zaplanowane są na 5 lipca. Zupełną zagadką jest to, kogo na tych zajęciach spotka. Oficjalnie z klubem pożegnali się w tym tygodniu trzej kluczowi zawodnicy: Szymon Kamiński (102 występy, 13 goli - transfer do Podlasia Biała Podlaska), Michał Kobiałka (72 mecze, 17 bramek - wyjazd do Warszawy), Arkadiusz Maj (59 meczów, 30 goli - przechodzi do Avii Świdnik). Na Białoruś powrócił już Paweł Chaliadka, wątpliwe jest, żeby dalej reprezentował Orlęta Ernest Skrzyński, niejasna jest sytuacja Przemysława Koszela.

Kto jest do dyspozycji

Przegląd zasobów nie napawa na ten moment optymizmem. Z bramkarzy ważny kontrakt ma Damian Maksymowicz. W obronie oprócz kapitana Patryka Szymali ważny kontrakt ma Adrian Duchnowski, niejasna jest sytuacja Dawida Błasika. W pomocy liczyć można na Karola Rycaja, Marcela Obroślaka, Arkadiusza Korolczuka, z pewnymi znakami zapytania Kacpra Roguskiego, ważny kontrakt ma Igor Szczygieł ale też jego niezła forma wzbudziła zainteresowanie innych klubów. Trwają rozmowy z wychowankiem klubu Piotrem Zmorzyńskim. Wiosną „Bulwa" zmagał się z kontuzją i nie imponował formą, dla wszystkich pewną zagadką jest dalszy rozwój tego lubianego w Radzyniu zawodnika. W ataku do dyspozycji jest Piotr Kuźma. Klub prowadzi w tej chwili, bliskie pomyślnego finału rozmowy z doświadczonym zawodnikiem z ładnym dorobkiem w III lidze.

Nierówna walka na rynku transferowym

Wydarzenia pewnie nabiorą tempa po powrocie Popławskiego acz pewnie całej drużyny zbudować w trybie „last minute" pewnie się nie da. Wiadomo, że Orlęta nie dysponują znaczącym budżetem. - Wywalczona za cenę serii dość bolesnych porażek premia za dobry wynik w klasyfikacji Pro Junior System (200 tysięcy złotych) pozwala na zbilansowanie tegorocznego budżetu i nie powodowanie dodatkowego zadłużania się klubu. Jak za to będzie wyglądał następny rok nie jestem w stanie przewidzieć, jedyne co nas motywuje to stulecie klubu. Trudno nam rywalizować z klubami, które mają wsparcie z samorządu wiele razy wyższe niż nasze. Negocjowaliśmy zawarcie umowy z jednym piłkarzem, wcale nie jakimś absolutnie topowym. Okazało się, że inna drużyna z Lubelszczyzny z naszej ligi dała mu trzy razy więcej... - komentuje Przemysław Kośmider, członek zarządu Orląt.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 54be382343

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWICE 2002

Centralna Liga Juniorów U-17 nie dla Górnika

W przyszłym sezonie Centralnej Ligi Juniorów U-17 nie będziemy mieli okazji oglądać zawodników Górnika Łęczna. Podopieczni Daniela Onyszki ulegli w dwumeczu drużynie KKP Korona Kielce.

Fot. Akademia Górnika Łęczna

„Górnicy" mieli wiele powodów do radości po pierwszym meczu. W rewanżu musieli jednak uznać wyższość „Koroniarzy"

Jednobramkowa zaliczka

Juniorzy, którzy do dwumeczu z kieleckim zespołem przygotowywali się z zawodnikami na co dzień występującymi w rezerwach Górnika Łęczna, pierwsze spotkanie rozegrali na bardzo wysokim poziomie. Efektem tego było już dwubramkowe prowadzenie. Pierwszą bramkę już w 13 minucie strzelił Kacper Koza, a podwyższył Szymon Małyska. Jedyne, na co w tym meczu było stać gości, okazała się bramka Bartosza Kijewicza, który dał nadzieje „Koroniarzom" na możliwie szybsze odrobienie strat w rewanżu rozgrywanym w Kielcach.

Górnik Łęczna - Korona Kielce
2:1 (1:0)

Bramki: Koza 13`, Małyska 58` - Kijewicz 70`.
Górnik: Pracz - Dylewski, Głowacz (46` Bajus), Koza (67` Gnap), Małyska, Pastusiak, Sienicki, Skotarczak (78` Pałkowski), Steszuk, Wronka, Żabiński.
Żółte kartki: Skotarczak, Wronka.
Sędziował: Michał Wasil (Lublin).

Do przerwy byli w CLJ

Rewanż w Kielcach „Górnicy" rozpoczęli niemal w niezmienionym składzie, w porównaniu do pierwszego spotkania. Nieobecnego w stolicy województwa świętokrzyskiego Kacpra Żabińskiego, od pierwszej minuty zastąpił Kamil Bajus.

Po pierwszej połowie zawodnicy reprezentujący województwo lubelskie byli bardzo bliscy awansu do CLJ U-17 w przyszłym sezonie. Mecz trwa jednak drugie 45 minut, które lepiej wykorzystali gospodarze tego spotkania. Dwa pierwsze ciosy Korona wyprowadziła niespełna pięć minut po wznowieniu gry. Najpierw w 47 minucie wyrównał Maciej Biernacki, a już dwie minuty później piłkę do siatki skierował Bartosz Kijewicz, a więc strzelec jedynej bramki dla kielczan w pierwszym meczu. Każda z drużyn w tym momencie potrzebowała więc jednej bramki więcej, by cieszyć się z awansu. Tę strzeliła Korona Kielce, a konkretnie Antoni Stępień. „Górnicy", mimo kilku prób rozmontowania defensywy Korony Kielce w samej końcówce, nie potrafili strzelić kolejnej bramki, dlatego to zespół z województwa świętokrzyskiego od nowego sezonu będzie grał w Centralnej Lidze Juniorów U-17.

Korona Kielce - Górnik Łęczna
3:1 (0:1)

Bramki: Biernacki 47`, Kijewicz 49`, Stępień 64` - Bajus 40`.
Górnik: Pracz - Bajus, Dylewski, Głowacz, Koza, Małyska, Pastusiak, Sienicki (74` Wachowicz), Skotarczak (79` Pałkowski), Steszuk, Wronka (88` Rzeszutek).
Żółte kartki: Dylewski, Sienicki, Pałkowski.
Sędziował: Radosław Zielonka (Bieliny).

rg

Juniorzy zmierzyli się w Lubartowie

Turniej juniorów z województwa lubelskiego był kolejnym etapem obchodów stulecia Lewartu Lubartów. Zmagania odbyły się 17 czerwca na lubartowskich obiektach MOSiR. Najlepsi okazali się gracze BKS-u Lublin, którzy o jedną bramkę wyprzedzili gospodarzy turnieju.

Fot. Lewart Lubartów

W turnieju udział wzięły cztery zespoły

Rywalizacja juniorów miała miejsce w sobotnie przedpołudnie w ramach obchodów 100-lecia klubu. Zarówno Lewart, jak i drużyna BKS-u Lublin w swoich dwóch pierwszych meczach odprawiły z kwitkiem zespoły Lublinianki i Avii. W decydującym o zwycięstwie w całym turnieju starciu padł remis 1:1. Ostatecznie na pierwszym stopniu podium znaleźli się gracze BKS-u, którzy przez cały turniej stracili jedną bramkę mniej, niż gospodarze turnieju. W bezpośrednim spotkaniu, które decydowało o trzecim miejscu w turnieju, zdecydowanie lepsi okazali się zawodnicy Lublinianki, którzy wygrali z Avią aż 5:0.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	BKS Lublin	3	7	9:2
2	Lewart Lubartów	3	7	9:3
3	Lublinianka Lublin	3	3	6:8
4	Avia Świdnik	3	0	2:13

Wszystkie wyniki:
Lewart - Lublinianka 5:1
BKS - Avia 5:1
Lewart - Avia 3:1
BKS - Lublinianka 3:0
Lewart - BKS 1:1
Lublinianka - Avia 5:0

rg

Powiślak pokazał siłę w najmłodszej grupie wiekowej

17 czerwca na stadionie gminnym GKS Relax Księżpol, Powiślak Końskowola uczestniczył w II Młodzieżowym Turnieju Międzynarodowym Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Lubelskiego Banku Spółdzielczego.

Fot. Powiślak Końskowola

Zwycięzcy na wspólnym zdjęciu z rodzicami

Do rywalizacji przystąpiło dziesięć drużyn, w tym dwa zespoły z Ukrainy. Ekipa Powiślaka z rocznika 2014 broniła pierwszego miejsca z poprzedniego roku. Wygrywając wszystkie spotkania, zawodnicy z Końskowoli znów mogli cieszyć się ze zwycięstwa w turnieju.

W turnieju wystąpili:
- Powiślak Końskowola
- Taniew Majdan Stary
- Relax Księżpol
- Tarpan Korchów
- Czołgyni Nowojaworiwśk
- Jantar Nowojaworiwśk

Skład Powiślaka: Maciej Dzwonnik - Jakub Kłopot, Jan Grochowski, Antoni Grzechnik, Stanisław Sykuła, Karol Chabora, Rafał Szarowolec, Aleksander Rożek, Wiktor Mańko, Hubert Próchniak, Bartłomiej Próchniak i Antoni Grochowski.

rg

Kto zastąpi Muszyńskiego? Jeden poważny kandydat

Powiślak Końskowola w ostatnim tygodniu za sprawą mediów społecznościowych podziękował Radosławowi Muszyńskiemu za dotychczasową pracę z drużyną seniorów. Kto teraz obejmie czwartoligowca? Jest jedno nazwisko, które ma duże szanse na prowadzenie zespołu.

Fot. Lublinianka

Czy Radosławowi Adamczykowi będzie dane poprowadzić Powiślaka?

Zarząd klubu prawdopodobnie po raz kolejny postawi na... Radosława. Tym razem będzie to jednak Radosław Adamczyk, w ostatnim sezonie odpowiadający za wyniki trzecioligowej Lublinianki. Czy tak się stanie? Zobaczymy już niedługo. Przerwa między sezonami nie jest bardzo długa, więc im trener znajdzie się szybciej, tym lepiej.

rg

PUL

eprasa.pl 54be382343

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWCE 2002

Ćwiczą praktycznie codziennie

Zawodnicy z całego kraju wylewali siódme poty

Fot.Dominik Kęsik

W rywalizacji drużynowej zwyciężyła puławska ekipa z „Kuźni Formy", która była najsilniejsza. Uczestnicy podczas dekoracji zapozowali do grupowego zdjęcia

Fot.Dominik Kęsik

Nie tylko panowie podnosili ciężary. Panie również pokazały swoją moc. Doping było słychać na każdym kroku

Fot.Dominik Kęsik

Podniesienie sztangi z dodatkowymi kilogramami wymagało sporo siły. Zwyciężył ten (w danej kategorii), kto zaliczył wszystkie próby

Byli zwarci i gotowi, bo do zawodów przygotowywali się przez wiele tygodni. Dla wielu niestraszne było podnoszenie 50 czy 150 kg. 25 czerwca w siłowni „Kuźnia Formy" odbyły się pierwsze wojewódzkie zawody pt. „Bitwa o Wschód - Sztanga w górę".

Pod koniec maja siłownia organizowała Mistrzostwa Puław w Wielokrotnym Wyciskaniu Sztangi Leżąc, a teraz przyszedł czas na zawody wojewódzkie. Do Puław przyjechali zawodnicy nie tylko z powiatu czy województwa, ale i także z Kozienic czy Wrocławia. Zarówno panie, jak i panowie zostali podzieleni na kilka kategorii wiekowych. Najmłodszy uczestnik miał 11 lat, a najstarszy 74 lata. Każdy z nich miał do zaliczenia trzy próby. Najlepsi z nich otrzymywali medale oraz puchary.

- Bardzo cieszy nas to, że frekwencja podczas pierwszych zawodów była duża. Uczestnicy startowali w różnym przekroju wiekowym. Wspólnie z „Power Club" oraz „Wojcik Lifting Team" połączyliśmy siły. Staraliśmy się, aby zawody były na wysokim poziomie i to się udało. Chcemy kontynuować to wydarzenie. Obiecuję, że kolejna edycja będzie o poziom wyżej pod kątem organizacyjnym czy promocyjnym. Myślę, że przyjedzie mnóstwo zawodników z całej Polski - mówił po zakończeniu imprezy Kamil Furtak, właściciel siłowni „Kuźnia Formy".

Jego słowa potwierdza Maciej Brodecki z „Power Club".

- W moim odczuciu atmosfera i zawodnicy dopisali. To była ciekawa rywalizacja i tego właśnie oczekiwaliśmy. Uważam, że „Kuźnia Formy" stworzyła niesamowitą społeczność, która potrafi w każdej sprawie się zjednoczyć. To, co stworzyła ekipa, jest rewelacyjne. Cieszymy się, że mogliśmy zrobić to razem - dodaje.

Dominik Kęsik

Łukasz Wyskawr
z Kurowa, zwycięzca w kategorii Senior +83 kg oraz kategorii Open

Jestem zadowolony. Udało się zająć pierwsze miejsce w dwóch kategoriach, choć nie udało mi się zaliczyć ostatniego podejścia. Szczerze mówiąc, nie nastawiałem się na wygraną. Uczestnicy byli świetni. Można powiedzieć, że dopisało mi szczęście. Ćwiczę od kilkunastu lat. We wrześniu startuję w kolejnych zawodach, a dokładnie w Mistrzostwach Polski w Trójboju siłowym. Będę walczył o to, aby zająć jak najlepsze miejsce.

Paweł Mazowiecki
z Lublina, zwycięzca w kategorii Senior -83 kg:

Bardzo się cieszę z zawodów, bo zwyciężyłem w swojej kategorii. W grudniu ub.r. brałem udział w zawodach mikołajkowych, gdzie zająłem siódme miejsce, wyciskając 155 kg. Tym razem udało się podnieść 167,5 kg. Rywalizacja była zacięta. Wcześniej trenowałem lekkoatletykę i kulturystkę, a od kilku miesięcy podnoszę ciężary. Przede mną kolejne starty.

Nina Pawelec
z Kozienic, zwyciężczyni z kategorii Seniorki i kategorii Open

Pomysł na udział w zawodach zrodził się spontanicznie. Dzień przed zawodami przeglądałam stronę siłowni i zastanawiałam się, czy tam nie pojechać. Jak widać, udało się. Patrząc na to, że ten ciężar, który podniosłam, ostatnio sprawiał mi problem, to uważam, że poszło mi bardzo dobrze. Konkurencja była silna. Jestem aktywna od ponad 10 lat. Przez jakiś czas trenowałam kalistenikę. Próbowałam różnych sportów. Teraz podnoszę ciężary, a także ćwiczę crossfit czy dwubój.

Wyniki zawodów „Bitwa o Wschód - Sztanga w górę":

Panowie:

U-16:
1. Mateusz Walencik
2. Krystian Guz
3. Bartłomiej Ścibior

U-18:
1. Dawid Bieńko
2. Jakub Golianek
3. Arkadiusz Szaruga

U-23 (-83):
1. Piotr Szewczyk
2. Michał Koziar
3. Kacper Madej

U-23 (+83):
1. Tymoteusz Kowalski
2. Jakub Sołoducha
3. Bartosz Basaj

Senior -83 kg:
1. Paweł Mazowiecki
2. Dominik Mrozowski
3. Krzysztof Małek

Senior +83 kg:
1. Łukasz Wyskwar
2. Lotar Hryniewicz
3. Filip Dębczak

Weteran:
1. Jerzy Czajka
2. Jan Cenkiel

Kategoria Open:
1. Łukasz Wyskwar
2. Jerzy Czajka
3. Tymoteusz Kowalski

Panie:

U-18:
1. Wiktoria Jóźwiak
2. Antonina Mroczek
3. Maria Sykut

Seniorki:
1. Nina Pawelec
2. Marlena Filipska
3. Wiktoria Dankowska

Kategoria Open:
1. Nina Pawelec
2. Marlena Filipska
3. Wiktoria Dankowska

Kategoria drużynowa:
1. Kuźnia Formy Puławy
2. Wojcik Lifting Team
3. KS Team Wrocław

PUL

eprasa.pl 54be382343

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWCE 2002

Kolarze ruszyli

Wreszcie! Udało się zainaugurować XXX edycję Grand Prix Puław 2023 „Rowerem po zdrowie" w kolarstwie MTB. Co prawda, po całonocnej ulewie trasy były delikatnie wilgotne, to jednak warunki były całkiem przyzwoite i aura oszczędziła uczestników inauguracyjnej rywalizacji.

W pierwszych zmaganiach w poszczególnych grupach triumfowali: Julia Wróblewska, Julita Mączka, Bartosz Wróblewski, Michał Szulowski, Dawid Nowaczek, Wojciech Wójtowicz i Tomasz Bala.

- Tegoroczna droga pełna trudów zakończyła się jednak sukcesem i na kolejny wyścig zapraszamy już 8 lipca. Musimy tą drogą podziękować tym dzięki, którym w tym roku w ogóle ruszyliśmy: PHU AG-Mar, Sklepowi „Od brzuszka do maluszka", Pizzeria Remiza, FHU Robi Robert Michał Walczak, Tele Hurt oraz Wojtkowi Wójtowiczowi i Przemkowi Kozie (inicjatorom wielu działań), a także wszystkim innym ludziom dobrej woli. Do zobaczenia na trasach - mówi Zbigniew Chojnacki, prezes Puławskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

Pościgasz się 8 lipca?

Kolejna edycja XXX Grand Prix Puław 2023 „Rowerem po zdrowie" w kolarstwie MTB już 8 lipca.

- Tradycyjnie startujemy o godz. 9.30, grupy męskie powyżej 15 lat oraz nie wcześniej jak o godz. 11.00 pozostałe kategorie - mówi Chojnacki.

WYNIKI KOŃCOWE

DZIEWCZĘTA DO 10 LAT
1. Julia Wróblewska (Puławy), 2. Natalia Maj (Smugi), 3. Hanna Wiejak (Puławy), 4. Łucja Mitura (Piotrawin).

KOBIETY
1. Julita Mączka (Puławy), 2. Nikola Nowaczek (Puławy), 3. Alicja Szewczyk (Mayday).

CHŁOPCY DO 10 LAT
1. Bartosz Wróblewski (Puławy), 2. Ignacy Mitura (Piotrawin), 3. Krzysztof Koza (Puławy), 4. Bartosz Próchniak (Puławy), 5. Jan Sztembis (Jastków), 6. Karol Sadura (Puławy), 7. Mikołaj Beda (Puławy), 8. Aleksander Grobel (Puławy).

CHŁOPCY 11-14 LAT
1. Michał Szułowski (Mostostal Puławy), 2. Franciszek Beda (Mostostal Puławy), 3. Piotr Cywiński (Mayday), 4. Leon Szembis (Jastków), 5. Przemysław Maj (Smugi), 6. Bartosz Beda (Mostostal Puławy), 7. Jan Majchrzak (Gniewoszów), 8. Filip Piwowarek (Mostostal Puławy).

CHŁOPCY 15-17 LAT
1. Dawid Nowaczek (Puławy).

MĘŻCZYŹNI 18-35 LAT
1. Wojciech Wójtowicz (Vortune Equity Bike), 2. Karol Mrowiec (Puławy), 3. Krzysztof Trojak (Vortune Equity Bike), 4. Patryk Piskorek (Kazimierz Dolny), 5. Sebastian Gawron (LKKG Jastków).

MĘŻCZYŹNI 36 LAT I STARSI
1. Tomasz Bala (Puavelo Puławy), 2. Przemysław Koza (Atol Bike Puławy), 3. Michał Sztembis (Jastków), 4. Łukasz Kmiecik (Puavelo Puławy), 5. Wojciech Wróblewski (Puavelo Puławy), 6. Marek Lipa (Lublin), 7. Karol Beda (Atol Bike Puławy), 8. Marek Gawron (LKKG Jastków), 9. Radosław Michalski (Góra Puławska), 10. Piotr Ciesielski (Puavelo Puławy), 11. Grzegorz Orzeł (Metro Bikes), 12. Przemysław Rybak (Puavelo Puławy).

mp

Osrebrzony „Księciunio" Poniatowski

Radosław Poniatowski wywalczył srebrny medal podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów.

Zawodnik Wisły Puławy był drugi w dwuboju w kategorii 109 kg. W sumie uzbierał 308 kg. Ponadto sięgnął po złoto za rwanie za próbę z wynikiem 143 kg oraz po brąz w podrzucie. W najlepszym podejściu „zrobił" 165 kg. To dało mu szóste miejsce w grupie seniorów. Mistrzem w grupie open został Arsen Kasabijew z Tarpana Mrocza.

Dla podopiecznego Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna to duży sukces. Warto pamiętać, że kilkanaście miesięcy temu doznał bardzo poważnej kontuzji stawu łokciowego i musiał poddać się rehabilitacji.

mp

Radosław Poniatowski wywalczył srebrny medal podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów

Nasza królowa Malwina Kopron dała punkty Polsce!

Zawodniczka Wisły Puławy ma za sobą start w konkursie rzutu młotem podczas Drużynowych Mistrzostw Europy zaliczanych do Igrzysk Olimpijskich rozgrywanych w naszym kraju.

Malwina Kopron w najlepszej próbie uzyskała 71,18 m. Dzięki wynikowi uzyskała 14 punktów dla biało-czerwonych w walce o medal Drużynowych Mistrzostw Europy w lekkoatletyce w I dywizji.

Puławianka rozpoczęła konkurs od wyniku 67,74 m. W drugim podejściu było lepiej, bo uzyskała 70,77 m. Wówczas zajmowała drugie miejsce, tylko za Włoszką Sarą Fantini. W trzeciej próbie zanotowała 70,85 m.

Malwina Kopron w ostatnim podejściu zanotowała najlepszy wynik w konkursie - 71,18 m. Uzyskała trzecią lokatę. Z kolei w klasyfikacji generalnej Igrzysk Europejskich, do której zaliczane są także wyniki sportowców z II i III dywizji, puławianka zajęła piątą lokatę

W czwartej została wyprzedzona przed dwie przeciwniczki. Wtedy plasowała się na czwartym miejscu.

Ostatnie podejście dało jej najlepszy wynik w konkursie - 71,18 m. Uzyskała trzecią lokatę. Z kolei w klasyfikacji generalnej Igrzysk Europejskich, do której zaliczane są także wyniki sportowców z II i III dywizji, Malwina Kopron zajęła piątą lokatę.

Wygrała Fantini z wynikiem 73,26 m, zaś druga była reprezentantka Finlandii Silja Kosonen - 72,34 m.

mp

PUL

eprasa.pl 54be382343

Tak nad Wisłą kultywują stare, polskie tradycje

Nad zalewem w Janowicach powitali lato

Fot.Dominik Kęsik

Podczas wydarzenia można było przygotować wianuszki, które później zostały wrzucone do zalewu

Fot.Dominik Kęsik

Sobótkowe Widowisko Obrzędowe zostało przygotowane przez Klub Twórców Ludowych z Puław

Było wspólne wicie wianków, szukanie kwiatu paproci i występy artystyczne. M .in. z takich atrakcji mogli skorzystać uczestnicy Sobótek, jakie w miniony weekend zorganizowano nad tamtejszym zalewem.

Sobótki to doroczne święto obchodzone 24 czerwca, w wieczór poprzedzający dzień św. Jana. Do niedawna zapomniane, teraz wraca do łask. Aby pokazać tę piękną tradycję, wydarzenie zorganizowano nad zalewem w Janowicach. Chętnych do wspólnego świętowania rozpoczęcia kalendarzowego lata nie brakowało. Uczestnicy na brak atrakcji nie mogli narzekać. Zaprezentowały się m.in. dzieci z Zespołu Szkół w Janowcu, można było posłuchać koncertu na akordeonie czy obejrzeć występy wokalne. Najciekawszym punktem imprezy było Sobótkowe Widowisko Obrzędowe, przygotowane przez Klub Twórców Ludowych z Puław. Każdy, kto był zainteresowany, mógł wykonać własny wieniec. Potem wszystkie zostały puszczone na wodę. Nie zabrakło również szukania kwiatu paproci. Gości zabawiał także zespół „Vega".

Dominik Kęsik

Emilia Kozdrój,
Klub Twórców Ludowych w Puławach

Zaczęło się nasze piękne lato, podczas którego mamy najdłuższe dni i krótkie noce. Noc Świętojańska kojarzy się z młodzieżą i ich zalotami, wszyscy się uwijali, aby tę krótką noc wykorzystać. Młode panie wiły sobie wianuszki z kwiatów i ziół. Dla młodych ludzi jest to najpiękniejsze święto w roku. Bawię się bardzo dobrze, bo nam przypomina się to, co my kiedyś robiłyśmy. Chcemy to święto przekazać młodemu pokoleniu.

Gm. Kazimierz Dolny: Zgłoś swój ogród do konkursu

Lato w pełni, a ogrody na naszych działkach kipią kolorami. Właśnie dlatego włodarze gminy ogłosili konkurs na najpiękniejszy ogród, w którym do wygrania są cenne nagrody.

Rozpoczęło się kalendarzowe lato, a to dobry czas, aby pochwalić się swoim ogrodem. Urząd Miejski w Kazimierzu Dolnym zachęca mieszkańców gminy do udziału w konkursie na najładniejszy ogród. Zgłoszenia są przyjmowane w kazimierskim ratuszu do 14 lipca na specjalnym formularzu (do pobrania na stronie urzędu). Między 17 a 21 lipca odbędzie się wizja lokalna. Oficjalne wyniki zostaną zaprezentowane najpóźniej do 1 sierpnia. Łączna pula nagród wyniesie 3 tys. zł. Zwycięzca otrzyma nagrodę rzeczową o wartości do 1 200 zł. Więcej szczegółów na stronie internetowej UM Kazimierz Dolny.

Dominik Kęsik

Gm. Kazimierz Dolny: Będzie nowe oświetlenie

Mieszkańcy ul. Nadwiślańskiej, Czerniawy oraz Cholewianki niebawem będą mogli poczuć się bezpiecznie. W tych miejscach pojawią się nowe latarnie. Władze gminy szukają wykonawcy robót.

Wzdłuż drogi powiatowej na ul. Czerniawy w nadwiślańskim miasteczku zostanie zamontowane nowe oświetlenie. Na ul. Nadwiślańskiej włodarze planują zamontować 3 słupy oświetleniowe. Teraz szukają wykonawcy robót. Do 21 czerwca czekali na oferty firm zainteresowanych wykonaniem prac. Wpłynęła jedna - firma Grzegorza Czerwińskiego zaproponowała swoje usługi za 104,9 tys. zł. Jednak przetarg został unieważniony i ogłoszony od nowa. Na propozycje urzędnicy czekają tym razem do 11 lipca.

Dominik Kęsik

Nałęczów: Absolwenci Żeromskiego pożegnali szkołę Polonezem

Było dużo wzruszeń, wspomnień, ale i radości. Ósmoklasiści z Żeromskiego oficjalnie opuścili szkolne mury.

To był wyjątkowy i pełen wzruszeń oraz podsumowań dzień dla uczniów kończących klasy VIII w Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie. W czwartek, 22 czerwca uroczyście pożegnali się ze szkołą i odebrali świadectwa oraz nagrody za osiągnięcia w nauce.

Cała uroczystość rozpoczęła się od przekazania sztandaru uczniom klas młodszych.

- Minęło osiem lat, nie wiadomo, kiedy... Jak z bicza strzelił - mówiła dyrektor szkoły Anna Szczęsna. - 1 września 2015 r. nasi za chwilę absolwenci rozpoczynali pierwszy etap edukacji w Szkole Podstawowej im. S. Żeromskiego w Nałęczowie - dodała.

Fot.Rafał Bieliński

Oficjalna część uroczystego zakończenia roku szkolnego zakończyła się Polonezem w wykonaniu absolwentów szkoły

Jak wspomniała, obecni absolwenci byli rocznikiem, który doświadczył wielu zmian. Rozpoczynali edukację w szkole, która była 6-letnią szkołą podstawową, a kończą ośmioletnią. Zaczynali przy ul. Bolesława Prusa 11, a kończą przy ul. Spółdzielczej 17. Rozpoczynając, edukację byli pewni, że będą przystępować do sprawdzianu szóstoklasisty z dwóch przedmiotów - polskiego i matematyki, a pisali egzamin ósmoklasisty z trzech przedmiotów. Dodatkowo przez dwa lata uczęszczali do szkoły, w której były oddziały gimnazjalne. Podobnie jak reszta uczniów, obecni absolwenci doświadczyli także edukacji zdalnej.

- Ale po tych licznych perturbacjach szczęśliwie docierają do kresu podróży, jaką jest nauka w szkole podstawowej - zakończyła pani dyrektor.

Po wręczeniu nagród, wyróżnień, dyplomów i świadectw przyszedł czas na poloneza, którego uczniowie zatańczyli w sali gimnastycznej. A do samego wieczora bawili się na balu.

AG

PUL

Gm. Janowiec: Dwa wakaty w radzie

Rada gminy działa w niepełnym składzie. Z funkcji radnej zrezygnowała Joanna Orłowska. Drugi mandat zwolnił zmarły niedawno Piotr Woźniak.

Joanna Orłowska zrezygnowała z funkcji z początkiem czerwca. Do rady weszła z ugrupowania „Gmina Janowiec Razem". Niestety nadeszła również smutna wiadomość. Zmarł Piotr Woźniak, który był także strażakiem - ochotnikiem. Po akcji ratunkowej wrócił do domu i źle się poczuł, ale nie udało się go uratować. Obecnie rada działa w trzynastoosobowym składzie. W związku z tym w dwóch okręgach wyborczych zostaną zorganizowane wybory uzupełniające. Komisarz wyborczy jeszcze nie wyznaczył ich daty.

Dominik Kęsik

Gm. Janowiec: Strażacki piknik nad zalewem w Janowicach

W pierwszy dzień lipca w Janowicach odbędzie się nowa impreza dla członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z naszego powiatu. Organizatorzy zapowiadają mnóstwo atrakcji.

W wielu gminach w powiecie działają MDP. Młodzież szkoli się, podpatruje starszych kolegów, a już niebawem będzie jeździć na akcje. Gmina Janowiec, OSP w Oblasach oraz Gminny Ośrodek Kultury zapraszają dziecięce jednostki do Janowic na I Piknik Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, który odbędzie się 1 lipca od godz. 10:00 nad zalewem. Podczas wydarzenia zaplanowano Koncert Orkiestry Dętej z Końskowoli, prelekcje i pokazy, występy artystyczne, konkursy z nagrodami czy ognisko.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 54be382343

Gm. Żyrzyn: Pomóż rodzinie wyremontować dom

Trwa zbiórka na remont domu przy ulicy Pałacowej w Żyrzynie, który na początku czerwca stanął w płomieniach.

Zbiórkę można wesprzeć pod adresem internetowym

https://pomagam.pl/f8ndm6

Pożar wybuchł w sobotni poranek 3 czerwca. Rodzina sama opuściła płonący budynek. W akcji gaśniczej uczestniczyły dwa zastępy OSP z Żyrzyna, dwa zastępy z JRG Puławy, strażacy z OSP Bałtów i OSP Baranów, patrol policji oraz pogotowie energetyczne.

Niestety dom nie nadaje się do zamieszkania. Wymaga remontu. Pogorzelcom pomaga wiele osób. Przyjaciele postanowili zorganizować zbiórkę na rzecz mieszkańców Żyrzyna na popularnym portalu pomagam.pl. Przed zamknięciem tego numeru udało się zebrać ponad 5 tys. zł.

Dominik Kęsik

Szanują się i kochają już od 50 lat

Fot.Kamil Lewandowski - Wójt Gminy Puławy/Facebook

Danuta i Marian Matraszek 50 lat temu przed ołtarzem przyrzekali miłość, wierność i uczciwość małżeńską...

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Puławach zorganizowano uroczystość Złotych Godów. Medal za długoletnie pożycie odebrała tym razem jedna para.

W ubiegły piątek w uroczystości zorganizowanej w Urzędzie Stanu Cywilnego wzięli udział Danuta i Marian Matraszek mieszkańcy gm. Puławy, którzy ponad pół wieku temu stanęli na ślubnym kobiercu. Parze towarzyszyła rodzina. Serdecznie gratulacje złożył wójt Kamil Lewandowski wraz z kierownik USC Dorotą Lisowską. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiono jako nagrodę dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Odznaczenie jest nadawane przez Prezydenta RP

Dominik Kęsik

Prace idą szybko

Gm. Żyrzyn: Stara część podstawówki w remoncie

Już za kilka tygodni szkolny budynek będzie wyglądał inaczej, a to wszystko dzięki termomodernizacji, która trwa w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie.

Fot.Dominik Kęsik

Prace nad termomodernizacją SP im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie rozpoczęły się. Mają potrwać do końca wakacji

Podstawówka w największej miejscowości podzielona jest na dwie części: starą i nową, gdzie do niedawna uczyła się młodzież z gimnazjum. Zimą władze gminy ogłosiły przetarg dotyczący termomodernizacji starszego skrzydła, które powstało w latach 60. XX w. Obecnie na dwóch kondygnacjach znajduje się wiele sal lekcyjnych, dwie sale gimnastyczne, świetlica czy stołówka. Spośród 8 firm gmina zdecydowała się wybrać Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Termochem" z Puław, które zaproponowało swoje usługi za 6,62 mln zł. Po podpisaniu umowy prace miały rozpocząć się w wakacje, ale okazuje się, że roboty trwają już od wielu dni. Sam teren jest rozkopany. Zostanie wymieniona instalacja elektryczna, kanalizacyjna i ciepłownicza, będą także nowe okna, a sam budynek zostanie ocieplony. Termomodernizacja wstępnie ma się potrwać do końca wakacji. Jeżeli prace wydłużą się, to od września część budynku może zostać wyłączona z użytkowania.

Dominik Kęsik

O G Ł O S Z E N I E

Żyrzyn, dnia 27 czerwca 2023 r.

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 pkt 1, art. 40 i art. 41, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Żyrzyn Uchwały Nr XXXV/284/2023 z dnia 29 maja 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów.

Zakres planu obejmuje tereny przedstawione na załącznikach graficznych do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu, które dostępne są do wglądu w Urzędzie Gminy Żyrzyn, 24-103 Żyrzyn, ul. Powstania Styczniowego 10 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Żyrzyn pod adresem: https://ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl/index.php?id=792&action=details&document_id=1893331 (w zakładce BIP– Uchwały Rady Gminy – Rok 2023)

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko sporządzanej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Żyrzyn, 24-103 Żyrzyn przy ul. Powstania Styczniowego 10 lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji publicznej z wykorzystaniem adresu e-mail: ugzyrzyn@post.pl lub za pomocą platformy ePUAP, w terminie do dnia 20 lipca 2023 r.

Wnoszący wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Żyrzyn.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:
1. Administrator
Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Żyrzyn 24-103 Żyrzyn, ul. Powstania Styczniowego 10; adres e-mail: ugzyrzyn@post.pl , nr tel. 81 881 42 26
2. Inspektor Ochrony Danych
Kontakt z wyznaczonym Inspektorem Ochrony Danych w sprawach dotyczących przetwarzania Państwa danych osobowych oraz realizacji przysługujących Państwu praw związanych z ich przetwarzaniem możliwy jest pod adresem e-mail: iodo@weyer-group.com
3. Cel i podstawa prawna przetwarzania
Państwa dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Podstawą przetwarzania Państwa danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.
4. Odbiorcy danych osobowych
Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty uprawnione do ich pozyskania na podstawie przepisów prawa, podmioty przetwarzające dane osobowe na podstawie zawartych umów powierzenia, operator pocztowy. W przypadku, gdy do przekazywania dokumentów wykorzystuje się ePUAP odbiorcą danych będzie również właściwy Minister.
5. Okres przechowywania danych osobowych
Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt Urzędu, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście.
6. Prawa osób, których dane dotyczą
Posiadają Państwo prawo do żądania od Administratora sprostowania danych osobowych, ograniczenia ich przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Warszawie z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Ponadto przysługuje Państwu prawo dostępu do swoich danych osobowych - z zastrzeżeniem, że jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania informacji o źródle ich pozyskania przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
7. Informacja o wymogu podania danych osobowych
Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymaganym ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Żyrzyn
mgr inż. Andrzej Bujek

eprasa.pl 54be382343

To już nie pierwszy raz w tej kadencji

Końskowola: Wójt z „czerwoną kartką” od radnych

Rada gminy nie udzieliła Stanisławowi Gołębiowskiemu wotum zaufania. Z kolei uchwały o absolutorium z wykonania budżetu nie podjęto. To daje radnym możliwość podjęcia decyzji o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta przed końcem kadencji.

R. Barzenc,
Przewodniczący RG Końskowola
Wobec braku właściwej współpracy i w związku z brakiem etyki w zarządzaniu budżetem należy się panu czerwona kartka

Fot.Agnieszka Kalinowska

Stanisław Gołębiowski,
wójt gm. Końskowola (do radnych opozycji)
Próbowałem przez jakiś czas, ale z państwem po prostu nie dało się współpracować

Dwa słowa o finansach

Środowa sesja była jedną z najważniejszych w tym roku. Podczas niej radni podsumowali ostatni rok pracy wójta. W ocenie jego dokonań pomóc im miał „Raport o stanie gminy za 2022 r.”, przygotowany przez urzędników. - Budżet roku 2022 zamknął się deficytem w wysokości 5 mln 994 tys. 554, 75 zł. Deficyt został pokryty w wysokości 3,5 mln zł z emisji obligacji, 818,4 tys. zł został pokryty z wolnych środków znajdujących się na rachunkach bankowych oraz 1,6 mln zł z niewykorzystanych środków pieniężnych pozostających na rachunku bieżącym budżetu - referowała Joanna Przednowek, skarbnik gminy Końskowola. W ubiegłym roku ponad 12 mln zł w budżecie stanowiły wydatki inwestycyjne, m.in. na modernizację gminnych dróg, wsparcie budowy chodnika przy drodze powiatowej czy przygotowanie terenów inwestycyjnych. Prawie 4 mln zł pochłonęła budowa kanalizacji w Sielcach. Największym obciążeniem gminnego budżetu jest niezmiennie oświata (13,5 mln zł). Ponad 8 mln zł to wydatki z zakresu pomocy społecznej, a 5,4 mln w zakresie polityki społecznej.

Gdzie ta etyka?

Zanim radni podjęli decyzję o tym, czy przyznać wójtowi wotum zaufania i absolutorium, wzięli udział w debacie o stanie gminy.- Ja chciałbym spojrzeć na stan, w jakim znajduje się gmina Końskowola z poziomu etyki organizacji - zaczął przewodniczący Radosław Barzenc. Przypomniał sprawę wypłaty dodatków dla pracowników urzędu gminy za pracę na rzecz uchodźców z Ukrainy, których wysokość była dużo wyższa, niż w sąsiednich samorządach. - Wg mnie nie ma nic wspólnego z moralnością i etyką - komentował i nawiązywał do oceny pracy wójta, jaka ma się wyrazić w podjęciu uchwały o wotum zaufania.

- Uważam, że pan nie lubi i nie chce współpracować, bo pan nie lubi kompromisów, a często taka współpraca jest kompromisem. Uważam, że dla pana współpraca jest wtedy, gdy wszyscy się z panem zgadzają i nie protestują - przewodniczący nie szczędził mocnych słów. Nawiązał również do kwestii odzyskania przez Końskowolę praw miejskich i budowy parkingu między ul. Lubelską a Kurowską, które były przysłowiowymi „kośćmi niezgody” między wójtem a częścią rady. - Żywię nadzieję, że pozycja autorytarnego wójta, który lekką ręką wynagradza tych, którzy mu pasują, a który, w moim odczuciu ze stanowiska będącego rodzajem służby społeczeństwu uczynił funkcję władczą, że ta pozycja po prostu się rozpadnie, jak ta kostka, która się sypie na parkingu naprzeciwko kościoła - skwitował Radosław Barzenc. Radni opozycji mieli również uwagi co do samego „Raportu o stanie gminy” i realizowanych inwestycji. Zarzucali wójtowi, że jedne miejscowości są bardziej uprzywilejowane, niż inne.

Wójt: Próbowałem, współpracować się nie dało

Do słów przewodniczącego odniósł się wójt Stanisław Gołębiowski. Podkreślał, że negatywna ocena jego działania w związku z wypłatą dodatków pracownikom obsługującym uchodźców jest przedwczesna, bo sprawa w dalszym ciągu jest wyjaśniana przez starostwo i urząd wojewódzki. - Próbowałem przez jakiś czas, ale z państwem po prostu nie dało się współpracować - ripostował włodarz.

Podczas debaty dało się zasłyszeć m.in. twierdzenia o „odwracaniu kota ogonem”. Wójt z kolei w kontekście zaczepek dotyczących gminnych inwestycji podkreślał, że Końskowola jest jedyną gminą w województwie, a może i w Polsce prawie w 90% skanalizowaną. Zaznaczał także dobry stan dróg. - Wiem, jakie są państwa intencje i mnie to wcale nie zaskakuje - tłumaczył się z zarzutów co do swojego dobrego humoru, mimo połajanek ze strony radnych. Zażenowania poziomem dyskusji nie ukrywała jedna z sołtysek, obecna na sesji. - Słownictwo chwilami i odzywki do siebie czy do wójta, naprawdę źle się tego słucha - mówiła. Zaskoczenia podczas głosowania nie było. Przeciw udzieleniu Stanisławowi Gołębiowskiemu absolutorium zagłosowało 8 radnych, 6 było za, a 1 wstrzymał się od głosu. Przy podjęciu uchwały w sprawie udzielenia wójtowi absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok głosy rozłożyły się następująco: 6 „za”, 6 „przeciw” i 3 wstrzymujące się, co oznacza, że uchwała nie została podjęta. To nie pierwszy przypadek , kiedy radni w głosowaniu jasno dali wójtowi do zrozumienia, że mu nie ufają. W ubiegłym roku Stanisław Gołębiowski również nie otrzymał wotum zaufania. To - nieudzielenie przez radę wotum zaufania dwa lata z rzędu - daje radzie możliwość podjęcia uchwały o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta ze stanowiska. Czy z tego skorzystają?

Marta Pietroń

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY WĄWOLNICA
o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąwolnica.

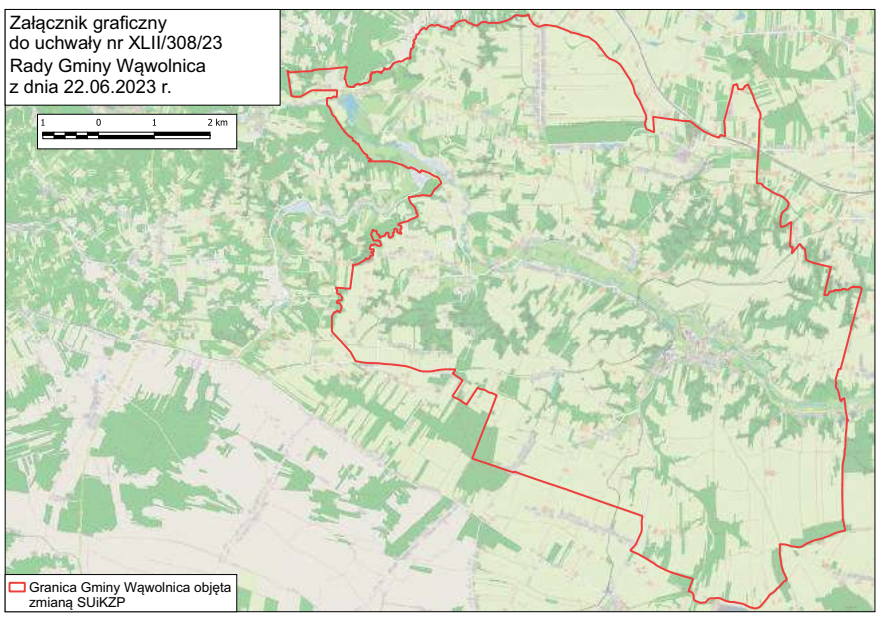

Na podstawie art. 11 pkt 1 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 t.j.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wąwolnica uchwały Nr XLII/308/23 z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąwolnica.** Zmiana Studium obejmuje obszar w granicach administracyjnych Gminy Wąwolnica, przedstawiony na załączniku graficznym do w/w uchwały.

Uchwała Nr XLII/308/23 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 22 czerwca 2023 r. wraz **z załącznikiem graficznym, dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wąwolnica https://bip.wawolnica.pl/ w zakładce Prawo miejscowe - Uchwały Rady Gminy.**

Wnioski do projektu zmiany Studium oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektu, należy kierować na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Gminy Wąwolnica, 24-160 Wąwolnica, ul. Lubelska 39, adres e-mailowy: gmina@wawolnica.pl **w terminie do dnia 20 lipca 2023 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Wąwolnica, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Wąwolnica
/-/ Marcin Łaguna

eprasa.pl 54be382343

Koniec nauki, czas na wakacje

Prezydent Paweł Maj nagrodził najlepszych uczniów

Fot.Dominik Kęsik

Młodzież z puławskich szkół odebrała Stypendia Naukowe Prezydenta Miasta Puławy. Najlepsi mogą pochwalić się wysokimi średnimi

Fot.Dominik Kęsik

Nagrody wręczał prezydent Paweł Maj i życzył zdolnej młodzieży udanych wakacji

Za nimi dziesięć miesięcy zajęć lekcyjnych, sprawdzianów czy kartkówek. Ale teraz mogą odetchnąć z ulgą i pochwalić się cenzurkami. W sali widowiskowej Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika" zorganizowano galę „Nasi Najlepsi" dla uczniów z placówek podległych miastu.

Podczas uroczystości nagrodzeni zostali uczniowie VII i VIII klas szkół podstawowych oraz liceum z najwyższymi średnimi, uzyskanymi w kończącym się właśnie roku szkolnym. Łącznie Stypendium Naukowe Prezydenta Miasta Puławy otrzymało 142 osoby - 65 uczniów z SP oraz 77 ze szkół średnich. Tak, jak w ubiegłym roku rekordową średnią 6,00 zdobył Szymon Lassak ze Szkoły Podstawowej nr 11 im. Henryka Sienkiewicza. Równie wysoką średnią uzyskała inna uczennica tej samej placówki Zofia Buzała – 5,94. Podium zamyka Amelia Banaszek z SP nr 1 im. Tadeusza Kościuszki – 5,92. Jeżeli chodzi o licea, dominują uczniowie „Dziewiątki". Średnią 5,88 może pochwalić się Malwina Paprota oraz Klaudia Paradowska. Anna Konieczna wypracowała średnią 5,77, a Julia Kruk z „Piątki" - 5,71. Uczniom gratulował prezydent Paweł Maj. Galę uświetnił występ zdolnej młodzież z zespołu „The Five". Uczniowie szkół podstawowych otrzymali nagrodę w wysokości 300 zł, a liceum 500 zł.

Dominik Kęsik

Nagrodzeni uczniowie z puławskich szkół

Szkoły Podstawowe:

SP nr 1 im. Tadeusza Kościuszki:
A. Banaszek - 5,92
D. Wiensztal - 5,73
J. Przybyś - 5,72
G. Piotrowska - 5,67
Z. Cywka, Z.Godziszewska, M. Piwowarek, S.Wronka - 5,50

SP nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego:
K. Matysiak - 5,78
M. Pacocha, P. Patkowski - 5,56
W. Koszałka, J. Komsta - 5,50
G. Lorek, I. Pruchniak - 5,44
T. Sell - 5,43
J. Latanowicz - 5,24

SP nr 3 im. Jana Brzechwy:
I. Sadurska - 5,89
J. Zieliński - 5,76
N. Kotulska - 5,61
P. Konieczny - 5,56
G. Bociańska, A. Przybyła - 5,50
A. Firlej, G. Kopcińska, M. Matras, M. Rzeżutka - 5,44

SP nr 4 im. Mikołaja Kopernika:
L. Świerska - 5,68
S. Borowiec - 5,56
Z. Kowalik - 5,53
K. Matraszek - 5,44

SP nr 6 im. Polskich Lotników:
A. Pasoń - 5,67
A. Juszkiewicz - 5,50
O. Artamonova - 5,46
A. Podkówka, G. Jasik - 5,44

SP nr 10 im. Adama Mickiewicza:
M. Janicka - 5,61
O. Makuch, J.Piątek - 5,50
P. Mikołajczyk - 5,46
S. Samcik, M. Lis, K. Sobczak - 5,44
A. Sosik - 5,43

SP nr 11 im. Henryka Sienkiewicza:
S. Lassak - 6,00
Z. Buzała - 5,94
M. Podsiadła - 5,86
M. Drozd - 5,79
L. Michalska - 5,71
A. Adach, M. Adach, M. Grontkowska - 5,67
M. Janiszek - 5,61
A. Niemczuk - 5,60
K. Pękala - 5,57
T. Wieczorek - 5,56
H. Mroczek - 5,50
K. Surowiecka - 5,47

Niepubliczna SP KLASYK:
S. Fischer - 5,67
G. Drążkiewicz - 5,57
I. Dutkiewicz - 5,55
M. Kuźma - 5,44
M. Podleśny - 5,44
J. Farion - 5,43
F. Włodarczyk - 5,38

Licea:

II LO w ZSO nr 1 im. KEN:
M. Paprota, K. Paradowska - 5,88
A. Konieczna - 5,77
A. Staniak - 5,67
J. Jóźwik - 5,60
J. Jędrych - 5,57
N. Jasik, A. Mazur, D. Błaziak, J. Jaworski, J. Toporek , M. Cygan - 5,50
B. Skóra - 5,47
J. Kuc - 5,46
L. Czerwińska, M. Kasperski - 5,43
Z. Nowak, A.Papis - 5,40
A. Hostman, G. Jońska, M. Ciupa, M. Rodak - 5,38
K. Czarnota, W. Lewikowska, J. Maliszewska, A. Wąchała, K. Kostrzewa - 5,33
B. Lipski, A. Wiszowata - 5,31
M. Wiśniewski, M. Sikorska, A. Mikusek, J. Ambryszewska, A. Jurak, K. Starek - 5,29
N. Krasińska, A. Prządka, M. Suska - 5,27
O. Charkot, N. Szymczyk, J. Baryłka, J. Błaziak, K. Borucki, N. Łyszcz, O. Panas, U. Solan, K. Strzałkowska - 5,25
K. Liszkiewicz, M. Mikołajczyk, N. Lisowska, F. Wawer, A. Maciejewska - 5,23
J. Antoniak - 5,22
M. Gunia-Kępka, M. Pasoń - 5,21
K. Grobel - 5,14

III LO w ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina:
J. Kruk - 5,71
M. Paw - 5,54
N. Król - 5,46
K. Bereziński - 5,44
J. Pochwatka - 5,43
N. Czuba - 5,37
K. Kowalska, K. Furtak, M. Górecka - 5,33
J. Król, J. Kamola - 5,31
K. Miękus - 5,29
A. Borucka - 5,27
Z. Sobania - 5,26
A. Ogórek, W. Tyburcy - 5,25
J. Gorczyca, M. Kruk - 5,23
J. Sztorc - 5,22
K. Kulig, W. Chaber - 5,21

Laureaci olimpiad przedmiotowych:
SP nr 2 – J. Latanowicz – laureat konkursu przedmiotowego z języka francuskiego
SP nr 3 – I. Sadurska – laureatka konkursu przedmiotowego z języka angielskiego
SP nr 11 – Z. Buzała - laureatka konkursu przedmiotowego z geografii, M.Drozd - laureat konkursu przedmiotowego z fizyki
Niepubliczna SP Klasyk – F. Włodarczyk - laureat konkursu przedmiotowego z języka niemieckiego
II LO im. KEN – J. Jędrych - laureat XVI Ogólnopolskiej Olimpiady „O Diamentowy Indeks AGH" z matematyki, K. Grobel - laureat XVI Ogólnopolskiej Olimpiady „O Diamentowy Indeks AGH" z fizyki i matematyki

Szymon Filip Lassak,
tegoroczny absolwent SP nr 11,
średnia 6,00

Tak, jak w ubiegłym roku dzięki systematycznej pracy oraz wsparciu rodziców udało mi się po raz kolejny osiągnąć rekordową średnią. Bardzo lubię ścisłe przedmioty czyli m.in. matematykę czy fizykę, ale lubię też historię. Dla mnie ten rok szkolny był jednym z najłatwiejszych. Po wakacjach będę kontynuował naukę w liceum w ZSO nr 1 im. KEN o profilu matematyczno-fizycznym

Nikola Jasik,
uczennica kl. 2LA w ZSO nr 1,
średnia 5,50

Kończący się rok szkolny minął spokojnie. Jestem z tego zadowolona, bo miałam czas na naukę oraz pasję jak np. pływanie. Nie spodziewałam się wysokiej średniej. Lubię nie tylko matematykę czy fizykę, ale i także języki obce np. angielski czy hiszpański. Podczas wakacji planuję odpocząć i spędzić trochę czasu z przyjaciółmi, bo to jest dla mnie bardzo ważne. Planuje mały wyjazd za granicę i nie mogę się tego doczekać

Jakub Pochwatka,
tegoroczny absolwent ZSO nr 2,
średnia 5,43

W tym roku zakończyłem naukę w szkole średniej. Lubiłem matematykę oraz fizykę. Od października wstępnie planuję studiować w Dęblinie w Lotniczej Akademii Wojskowej, ale jeszcze do wyboru mam Lublin oraz Warszawę. Niedługo wybieram się na odpoczynek do Zakopanego

PUL

eprasa.pl 54be382343